

KAROL NABIAŁEK (Kraków)

Obsada zamków monarszych w Królestwie Polskim na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej*

I. UWAGI WSTĘPNE

W 1411 r. król Władysław Jagiełło, zapisując Janowi ze Szczekocin, kasztelanowi lubelskiemu, a zarazem tenentariuszowi olsztyńskiemu, 600 grzywien na zamku Olsztyn i dobrach do niego należących, postanowił m. in., *quod predictus Johannes bonos clientes familiaresque decentes pro defensione grenicierum terre nostre in pretacto castro tenere debebit et servare*¹. Z tego jednego krótkiego zdania wypływają dwa wnioski. Po pierwsze, dla monarchy niezwykle istotną sprawą było utrzymanie w należytej gotowości bojowej pogranicznego zamku królewskiego, za co odpowiedzialnością obarczył ówczesnego starostę. Po drugie, król wskazał, że warunkiem niezbędnym do spełnienia funkcji obronnych przez zamek jest utrzymanie w nim dobrej obsady. Warto zwrócić uwagę, że ze sformułowania użytego w dokumencie (*bonos clientes familiaresque decentes*) nie wynika, by chodziło wyłącznie o załogę wojskową. Wiadomo bowiem, że dla właściwego funkcjonowania obiektu obronnego oraz podlegającego mu terytorium oprócz osób posiadających zadania militarne niezbędna była również grupa ludzi pełniących funkcje cywilne. Właśnie problem obsady personalnej zamków monarszych w Królestwie Polskim jest przedmiotem niniejszego artykułu. Celem jest możliwie pełne opisanie ludzi związanych z funkcjonowaniem zamków królewskich – i to nie tylko załogi wojskowej – zamieszkującej w zamkach na stałe. Do „obsady zamkowej” zaliczony został również pozostały personel, który zamieszkiwał w zamkach, a swoje funkcje wypełniał na terenie dóbr podlegających tym obiektom obronnym. Na koniec jedynie w formie postulatu do dalszych badań postawiono tutaj problem ludzi, którzy choć nie stanowili personelu starostwa, to z różnych powodów mieli obowiązek pełnienia różnorodnych posług (w tym wojskowych) na rzecz zamków.

Wyjaśnienia wymaga zastosowana metoda oraz zakres chronologiczny podjętych badań. W celu odtworzenia kręgu osób związanych z funkcjonowaniem zamków królewskich postanowiłem zestawić i porównać ze sobą personel wybranych starostw

* Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu pod tym samym tytułem, wygłoszonego 12 XII 2003 r. w Częstochowie w trakcie dedykowanej prof. Januszowi Bogdanowskiemu sesji naukowej pt. *Architectura – homines – arma. Obronność na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*.

¹ Kodeks dyplomatyczny Małopolski, t. I-IV, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876-1905, tu t. IV, nr 1129.

z terenu całego Królestwa. Wybór był determinowany zachowanym materiałem źródłowym. Posłużyłem się najstarszymi zachowanymi źródłami zawierającymi wykazy personelu zamkowego. Najwcześniejsze wykazy tego rodzaju znajdują się w inwentarzach i rachunkach starostw z samego końca XV², a przede wszystkim z pierwszej połowy XVI w.³, w kilku zaś wypadkach również z lat pięćdziesiątych XVI w.⁴ Właśnie te źródła wyznaczają ramy chronologiczne badań, czyli późne średniowiecze i początek epoki nowożytnej⁵. Przedmiotem artykułu nie jest zatem analiza procesu kształtowania się obsady zamkowej w okresie średniowiecza, lecz uchwycenie pewnego stanu, jaki miał miejsce u schyłku tej epoki, w okresie tworzenia się nowego porządku – zarówno w wymiarze wojskowym, jak i ustrojowym. Jednocześnie zachowane wykazy personelu starostw niejako w naturalny sposób pozwoliły zestawzić listę obiektów, które stały się przedmiotem studiów. Obejmuje ona 31 zamków królewskich wybranych z różnych części Królestwa Polskiego, w miarę możliwości z wszystkich ważniejszych ziem (województw). Są to, zaczynając od północy, zamki: w Prusach Królewskich – Sztum (woj. malborskie) i Człuchów (woj. pomorskie); w Wielkopolsce – Kościan, Rogoźno (woj. poznańskie) i Pызdry (woj. kaliskie); na Kujawach – Inowrocław i Bydgoszcz (woj. inowrocławskie); w ziemi sieradzkiej – Sieradz (woj. sieradzkie) oraz Bolesławiec (ziemia wieluńska); na Mazowszu – Płock (woj. płockie), Gostynin, Sochaczew, Rawa (woj. rawskie); w Małopolsce – Radom, Chęciny, Nowe Miasto Korczyn (woj. sando-

² Niestety spośród najstarszych zachowanych piętnastowiecznych inwentarzy i rachunków starostw jedynie w dwu (Gostynin, Płock) znajdują się wykazy rodziny zamkowej (zob. Aneks). Natomiast w innych inwentarzach z XV w. brak jest wykazów personelu zamkowego. Dlatego nie zostały wykorzystane, mimo że zawierają wiele cennych wiadomości dotyczących wyposażenia, wyglądu i funkcjonowania zamków – Warszawa, Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej cyt.: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej cyt.: ASK), dz. LVI, sygn. S-1/I, k. 2-33 (Sambor 1495); L-1/I, k. 13-20v (Lwów 1495; wyd.: *Opis L'viv's'kogo zamku r. 1495*, wyd. M. Hruševs'kyj, *Zapysky Naukovoho Tovarystva im. T. Ševčenko* 12, 1896, s. 4-11); G-1, k. 1-15v (Gostynin 1496); P-1/I, k. 1-11 (Przemysł 1497); S-2/I, k. 3-6 (Sieradz 1496); P-2, k. 1-11v (Przedecz 1500); Inwentarz dóbr starostwa brzeskiego na Kujawach z roku 1494, wyd. W. Posadzy i H. Kowalewicz, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza* 2, 1956, z. 2 (4), s. 355-398.

³ Brak wykazów rodziny zamkowej również w kilku z nielicznie zachowanych inwentarzy oraz rachunków starostw z pierwszych dwóch dziesięcioleci XVI w. – AGAD, ASK LVI, nr P-2, k. 31-55v, 15-30v (Przedecz 1501 i 1502); R-1/I, k. 2-25v (Rawa 1517-1520); O-1/I (Oświęcim), k. 1v-19 (1508), 35-43v (1508/1509), 44-53 (1509/1510), 54-65 (1510/1511), 66-76 (1511/1512), 77-87v (1512/1513), 88-101 (1513/1514); C-6 (Chęciny), k. 41-41v (1513), 42-42v (1514), 43-43v (1515); sygn. R-3 (Rawa), k. 4-8v (1517-1519), 1-3v (1519/1520); ASK LIV nr 9 (inwentarze Sieradza, Radomia, Kazimierza, Chełma, Sandomierza, Lublina, Konina, Gniewu); R. G u l d o n, Z. G u l d o n, *Inwentarz starostwa inowrocławskiego z 1510 r.*, *Ziemia Kujawska* 3, 1971, s. 187-214.

⁴ Na potrzeby tego artykułu przejrzałem również późniejsze, pochodzące z XVI w. inwentarze, które jednak nie zostały wykorzystane ze względu na brak w nich wykazów personelu: AGAD, ASK LVI, nr B-4 (Bełz), G-3 (Gniew), G-9 (Grudziądz), K-5 (Konin), Ł-2 (Łęczycza), S-6 (Szydłów), T-3 (Trembowla).

⁵ Wszystkie inwentarze i rachunki starostw zawierające wykazy personelu zostały wyszczególnione w Aneksie, wraz z podaniem stosowanych skrótów. Prócz źródeł zawierających wykazy, w artykule wykorzystane zostały również inne źródła archiwalne zawierające informacje dotyczące obsady i funkcjonowania zamków – są one przytaczane w odpowiednich przypisach w dalszej części tekstu.

mierskie), Krzepice, Olsztyn, Oświęcim i Zator (woj. krakowskie) oraz dwa zamki spiskie Lubowla i Podoliniec; na Rusi – z woj. bełskiego Lubaczów i z woj. ruskiego – Chełm, Ratno (ziemia chełmska), Sanok (ziemia sanocka), Sambor, Nowy Sambor (ziemia przemyska), Lwów (ziemia lwowska), Rohatyn (ziemia halicka); wreszcie na Podolu – Bar (dawniej Rów)⁶.

Zaprezentowany obraz nie jest oczywiście pełny. Z jednej strony wynika to z wyboru zamków, który, jak już wspomniano, jest zdeterminowany dość przypadkowym kryterium stanu zachowania źródeł. Z drugiej strony podstawą do odtworzenia załóg zamkowych stały się głównie inwentarze i rachunki starostw, zaś pozostałe materiały źródłowe wykorzystane zostały jedynie pomocniczo. Z pewnością kompleksowa kwerenda źródłowa w źródłach z XV w. pozwoliłaby na znacznie lepsze odtworzenie obsad zamkowych. Wyjaśnienia wymaga jeszcze sprawa stopnia wykorzystania w artykule najstarszych lustracji dóbr królewskich poszczególnych województw z lat 1564-1565, które zostały uwzględnione jedynie pomocniczo, jako dopełnienie dla wcześniejszych inwentarzy i rachunków⁷. Przyczyną takiego potraktowania lustracji jest fakt, że rachunki i inwentarze starostw, a zwłaszcza znajdujące się w nich wykazy familii zamkowych, bez wątpienia stanowią najlepsze źródło do poznania obsady zamkowej w późnym średniowieczu. Przewaga tych tekstów nad lustracjami dóbr królewskich zasada się, obok stopnia szczegółowości, przede wszystkim na wcześniejszej metryce. W wypadku niektórych obiektów zachowały się inwentarze starsze od lustracji nawet o blisko 70 lat. Przy porównaniu tekstów inwentarzy i rachunków z lustracjami opisującymi te same starostwa łatwo można się zorientować, że dane w nich

⁶ Bar (miasto i zamek) został założony w 1540 r. na miejsce wsi Rów, jako centrum nowego starostwa, które powstało w l. 1537-1538 z połączenia wykupionych przez królową Bonę dóbr królewskich, w tym tenuty rowskiej. Zamek Bar nie ma zatem genezy średniowiecznej (choć stanowi kontynuację Rowu). Uwzględniam go mimo to z dwóch powodów. Po pierwsze jest to przykład królewskiego zamku na Podolu, po drugie bardzo dobrze obrazuje ewolucję obsady zamkowej w epoce nowożytnej. Na temat starostwa barskiego pisał M. H r u š e v s' k y j, Barskoe starostvo. Istoričeskie očerki (XV-XVIII v.), Kiev 1894 (przedruk: L'viv 1996); ostatnio: J. K u r t y k a : Podole pomiędzy Polską i Litwą w XIV i I. połowie XV wieku, w: Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu, Kraków 2000, s. 53-54; t e n ż e , Nadanie starostwa podolskiego Teodorykowi z Buczacza w 1442 r. (z dziejów królewszczyzn na Podolu w XV i XVI wieku), w: *Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis* 21, *Studia Historica* 3, Kraków 2004, s. 98; t e n ż e , Podolia: the „Rotating Borderland” at the Crossroads of Civilizations in the Middle Ages and in the Modern Period, w: *On the Frontier of Latin Europe. Integration and Segregation in Red Ruthenia, 1350-1600*, Warszawa 2004, s. 170-171, 175-176 (tam zebrana wcześniejsza literatura).

⁷ W artykule niniejszym wykorzystane zostały następujące lustracje: Lustracja województwa krakowskiego 1564, wyd. J. Małecki, cz. I-II, Kraków 1962-1964 (dalej cyt.: LK); Lustracja województwa sandomierskiego 1564-1565, wyd. W. Ochmański, Wrocław 1963 (dalej cyt.: LS); Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich, wyd. A. Tomczak, C. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk, cz. I-II, indeksy, Bydgoszcz 1961-1964 (dalej cyt.: LW); Lustracje województwa plockiego 1565-1789, wyd. A. Sucheni-Grabowska, S. M. Szacherska, Warszawa 1965 (dalej cyt.: LPł); Lustracje województwa rawskiego 1564 i 1570, wyd. Z. Kędzińska, Warszawa 1959 (dalej cyt.: LR); Lustracja województwa pomorskiego 1565, wyd. S. Horszowski, Gdańsk 1961 (dalej cyt.: LPom); Lustracja województw malborskiego i chełmińskiego 1565, wyd. S. Horszowski, Gdańsk 1961 (dalej cyt.: LMC); Lustracja województw ruskiego, podolskiego i bełskiego, cz. I-II, Warszawa 1992-2001 (dalej cyt.: LRus).

zamieszczone zawierają wiele różnic. W związku z tym dla odtworzenia średniowiecznych realiów pierwszeństwo mają bez wątpienia źródła starsze. Należy też pamiętać, że przy sporządzaniu lustracji opierano się m. in. na starszych inwentarzach, stąd często informacje tam zamieszczone mają wtórny charakter. Konieczność sięgnięcia po rachunki i inwentarze starostw jest szczególnie widoczna w przypadku obiektów, dla których brak w lustracjach wykazów załogi zamkowej. Z badanych zamków są to Bydgoszcz, Radom, Oświęcim, Lubaczów, Ratno, Chełm, Sanok, Lwów, Sambor, Nowy Sambor, Rohatyn i Bar. Oczywiście nie można umniejszać znaczenia lustracji królewskich, ponieważ źródła te stanowią znakomite uzupełnienie dla inwentarzy. Dotyczy to w szczególności lustracji województw wielkopolskich i kujawskich z lat 1564-1565, w której dużą część stanowią inwentarze zbliżone do starszych inwentarzy starostw⁸.

W literaturze kastelologicznej często spotyka się zamienne używanie terminów lustracja i inwentarz, a także inwentarz i rachunki⁹, mimo iż w dawniejszej historiografii została przeprowadzona dokładna klasyfikacja tych źródeł¹⁰. Dlatego też, aby uniknąć nieporozumień, sprecyzować trzeba terminologię. Nazwa lustracja jest stosowana wyłącznie w odniesieniu do lustracji dóbr królewskich przeprowadzonych w l. 1564-1565 i 1569-1570 na mocy uchwał sejmu piotrkowskiego z 1563 r. Natomiast mianem inwentarza są określane spisy zdawczo-odbiorcze mienia stałego i dochodów poszczególnych starostw sporządzane w związku ze śmiercią bądź rezygnacją dotychczasowego starosty, a przed przekazaniem ich nowemu posesorowi. Jeszcze innym typem źródła są rachunki starostw prowadzone w imieniu tenutariusza, a składające się z dwu zasadniczych części: dochodów i wydatków. Przyczyną powstania rachunków był obowiązek rozliczania się przed skarbem państwa z gospodarki starostwa, w związku z dzierżeniem dóbr monarszych na zasadzie „wiernych rąk” (*ad fideles manus*).

Wyjaśnienia wymaga też stosowane tutaj określenie „wykazy personelu zamkowego”. Pod tym pojęciem rozumiem zestawienia osób, które były zatrudnione w zamkach na etatach i pobierały z tego tytułu stałe uposażenie. W zasadzie wykazy personelu mają formę list plac. Były one poprzedzane nagłówkiem – najczęściej krótkim w inwentarzach (*Familia castris*)¹¹, a nieco dłuższym, opisowym w rachunkach, jak np. w Sieradzu w 1547 r.: *Distributa pecuniarum in solutionem familie castris*¹².

⁸ LW, s. XVII-XXI (wstęp), 1-121.

⁹ Np. L. Kajzer, S. Kołodziejski, L. Salm, Leksykon zamków w Polsce, Warszawa 2001, passim; M. Antoniewicz, Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej w przestrzeni społecznej XIV-XV wieku, w: Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej, Warszawa 2002, s. 278; W. Gliński, Cz. Hadamick, Zamek królewski w Chełcinach – zarys problematyki badawczej i konserwatorskiej, tamże, s. 380-381.

¹⁰ Na temat lustracji, inwentarzy i rachunków zob. S. Kutrzeba, Historia źródeł dawnej prawa polskiego, t. I, Lwów 1925, s. 39-44; J. Rutkowski, Badania nad podziałem dochodów w Polsce w czasach nowożytnych, t. I, Kraków 1938, s. 16-22; A. Wyczański, Wstęp, w: Lustracja województwa lubelskiego, wyd. A. Wyczański, Wrocław 1959, s. IX-XI; tenże, Studia nad gospodarką starostwa korczyńskiego 1500-1660, Warszawa 1964, s. 7-9; A. Sucheni-Grabowska, Wstęp, w: LPI, s. XII-XX; tenże, Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504-1548, Wrocław 1967, s. 194-195; S. Hożowski, Wstęp, w: LPom, s. IX-X. Zob. także K. Nabiałek, Zamek Olsztyn w państwie polskim za Jagiellonów, w: Średniowiecze polskie i powszechne, t. III, Katowice 2004, s. 164-165.

¹¹ Taki nagłówek: InwGostynin 1533, k. 29; InwKościan 1551, k. 13.

¹² RachSieradz 1547, k. 302.

Temat obsady zamków w Polsce podejmowano już w historiografii wielokrotnie. Pisał o tym Marcei Antoniewicz, ale zajął się wyłącznie obiektami obronnymi położonymi na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Dodatkowo autor ten za podstawę do analiz przyjął lustrację z 1564 r., pomijając (a nawet ignorując) starsze inwentarze i rachunki starostw¹³. Personelem zamkowym (starościńskim) zajmowano się też w szeregu opracowań poświęconych wybranym zamkom bądź starostwom. Z prac tych należy przede wszystkim wymienić studia Andrzeja Wyczańskiego dotyczące starostwa w Nowym Mieście Korczynie, w których autor wykorzystał (i sklasyfikował) inwentarze i rachunki. W pewnym sensie studia te stanowią inspirację oraz znakomitą podstawę do podjętych w niniejszym artykule badań porównawczych¹⁴. Personel zamków starostwa spiskiego (Lubowli i Podolińca) odtworzył szczegółowo Janusz Kurtyka¹⁵. O starostwie ojcowskim pisała Alicja Falniowska-Gradowska¹⁶, podobnie jak Franciszek Sikora o starostwie niepołomiczym¹⁷ czy wcześniej Adam Fanstnacht i Franciszek Leśniak o sanockim¹⁸. Obsadę zamku Olsztyn oraz personel starostwa olsztyńskiego odtworzył autor niniejszego artykułu¹⁹. Kilkoro badaczy pisało o urzędnikach związanych z funkcjonowaniem sądów i urzędów grodzkich w Wielkopolsce (Antoni Gąsiorowski²⁰), w Sieradzu (Alicja Szymczakowa²¹) czy w Chełmie (Ja-

¹³ M. Antoniewicz, Zamki i ludzie na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, w: Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Zeszyty Historyczne, z. 1, 1993, s. 23-38 (na s. 25 opinia: „Co do składu kadry urzędniczej i rodziny zamkowej orientują nas dopiero lustracje szesnastowieczne”).

¹⁴ A. Wyczański, Studia nad gospodarką; tenże, Funkcjonowanie zamku w Nowym Mieście Korczynie w XVI wieku, w: Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobęckiemu, Warszawa 1988, s. 258-262; tenże, O potrzebie badań nad funkcjonowaniem starostwa grodzkiego w Polsce nowożytnej, w: Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin, Poznań 1997, s. 301-307.

¹⁵ J. Kurtyka, Starostwo spiskie (1412-1769/70), w: Terra Scepusiensis. Stav badania o dejinach Spiša, Levoča-Wrocław 2003, s. 515-518. Autor przy odtwarzaniu personelu starostwa bazował głównie na opracowaniach oraz wydawnictwach źródłowych J. Radziszewskiego, zwłaszcza: Rachunki starostwa spiskiego z XVI w., w: Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 29, Prace Historyczne III, 1974, s. 115-129; RachSpisz 1563. Warto zaznaczyć, że zarówno J. Radziszewska, jak i J. Kurtyka nie uwzględnili w swoich pracach najstarszego inwentarza starostwa spiskiego z 1553 r. (zob. Aneks).

¹⁶ A. Falniowska-Gradowska, Ojców w dziejach i legendzie, Ojców 1995.

¹⁷ F. Sikora, Dzieje podrzędztwa i starostwa niepołomiczkiego, cz. I, Teki Krakowskie 8, 1998, s. 123-150 (o personelu s. 145-146), cz. II, tamże 10, 1999, s. 73-104. Kontynuację badań F. Sikory nad dziejami zamku w Niepołomicach w okresie nowożytnym podjęła A. Januszek, Rezydencja królewska w Niepołomicach w czasach panowania Zygmunta Augusta 1548-1572, Lublin 2006.

¹⁸ A. Fanstnacht, w: InwSanok 1558, s. 7-50 (wstęp); F. Leśniak, Stosunki ustrojowe, w: Sanok. Dzieje miasta, pod red. F. Kiryka, Kraków 1995, s. 122-128.

¹⁹ K. Nabiałek, Zamek Olsztyn, s. 172-186; tenże, Załoga zamku Olsztyn w późnym średniowieczu, Almanach Częstochowy 2004/2005, s. 46-58.

²⁰ A. Gąsiorowski, Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce, Poznań 1970, s. 280-283.

²¹ A. Szymczakowa, Personel sądu grodzkiego w Sieradzu za starosty Jana Koniecpolskiego (1442-1455), w: Studia z dziejów państwa i prawa polskiego, t. IV, Łódź 1999, s. 167-176.

nusz Łosowski, przy okazji piszący też o czeladzi starostwa²²). Na temat obsady prywatnych zamków Koziegłowskich pisał w kontekście klienteli tej rodziny Jacek Laberschek²³, podobnie – J. Kurtyka o otoczeniu Tęczyńskich²⁴. Niezwykle cenne informacje dotyczące obsady zamków zawarte są w poszczególnych woluminach Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu, zwłaszcza w tomie obejmującym województwo krakowskie²⁵. Warto jeszcze nadmienić, że rachunki i inwentarze starostw były szeroko wykorzystywane przez Annę Sucheni-Grabowską, jednak problem obsady personalnej zamków nie był obecny w jej pracach poświęconych majątkowi królewskiemu za dwóch ostatnich Jagiellonów²⁶.

W wymienionych pracach autorzy zajmowali się przeważnie jednym zamkiem bądź też (jak M. Antoniewicz) wybraną, ograniczoną do niewielkiego obszaru grupą zamków. Brakuje natomiast studiów porównawczych poświęconych obsadzie zamków monarszych z terenu całego państwa polskiego, uwzględniających wszystkie funkcje tych obiektów. Należy podkreślić, że dla właściwego odtworzenia dziejów poszczególnych zamków należy rozpatrywać te obiekty na wielu płaszczyznach, pamiętając zwłaszcza o roli zamków jako centrów starostw, zarówno grodowych, jak i niegrodowych²⁷. W ostatnim z artykułów poświęconych starostwu korczyńskiemu A. Wyczański sformułował postulat przeprowadzenia badań porównawczych nad funkcjonowaniem starostw grodowych w Polsce²⁸. Z całą pewnością postulat ten z powodzeniem można rozszerzyć na starostwa niegrodowe. Należy pamiętać, że zamek to nie tylko obiekt obronny, lecz także, a może przede wszystkim, ośrodek administracyjno-gospodarczy. Jedynie prześledzenie funkcjonowania zamków jako ośrodków starostw daje szansę na pełne zrozumienie roli i znaczenia tych warowni. W tym więc sensie odtwarzanie obsady zamkowej to w zasadzie ustalenie personelu starostwa (z wyłączeniem tej grupy osób, które nie rezydowały w zamku, wypełniając swoje funkcje w terenie, jak np. personel folwarków). Jednak dopiero zestawienie i porównanie wykazów personelu starostw z różnych części państwa umożliwi odtworzenie kręgu osób związanych z funkcjonowaniem zamków monarszych.

²² J. Ł o s o w s k i, Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego, Lublin 2004, s. 60-65, 95-206.

²³ J. L a b e r s c h e k, Klientela Koziegłowskich i Giebułtowskich herbu Lis od schyłku XIV do końca XV wieku, *Kwartalnik Historyczny* 100, 1993, nr 1, s. 59-73.

²⁴ J. K u r t y k a, Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity politycznej, Kraków 1997.

²⁵ Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu, pod red. J. Wiśniewskiego, A. Gąsiorowskiego, zwłaszcza t. V: Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. I-III, Wrocław 1980 – Kraków 2003 (dalej cyt.: SGHKr), m. in. hasła Będzin (cz. I, s. 56-57), Biecz (s. 82-87), Krzepice (cz. III, s. 211-217), Lanckorona (s. 426-435), Lelów (s. 512-516).

²⁶ A. S u c h e n i - G r a b o w s k a, Odbudowa; t e j ż e, Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny, cz. I: Geneza egzekucji dóbr, Wrocław 1974. W pracach tych zamieszczone zostały wykazy tenentariuszy wielu starostw z terenu całego Królestwa Polskiego, a także bogate zestawienia rękopiśmiennych rachunków i inwentarzy wykorzystanych przez autorkę. Stanowiły one dobry przewodnik podczas prowadzenia przeze mnie kwerendy źródłowej.

²⁷ W ten sposób A. Wyczański przedstawił funkcjonowanie zamku w Nowym Mieście Korczynie, jednak jego badania zostały poświęcone tylko temu jednemu starostwu (zob. przyp. 14).

²⁸ A. W y c z a ń s k i, O potrzebie badań, s. 301-307.

W ramach obsady zamkowej, czyli ludzi związanych z zamkiem, można wyróżnić dwie grupy. Pierwsza to familia zamkowa²⁹ lub, jak napisano w inwentarzu starostwa człuchowskiego z 1535 r., „poczet osób — na zamku — ustawicznie mieszkających”³⁰; innymi słowy to ci, którzy byli stałymi mieszkańcami zamku. Bardzo trafnie zdefiniowano pojęcie stałej obsady w inwentarzu ratneńskim z 1512 r.: *familia castris eiusdem, [hominis] sine quibus castrum nullo modo fieri potest*³¹. Druga grupa to osoby, które miały obowiązki wobec zamku i obsadzały go na żądanie starosty lub jego zastępcy w razie zagrożenia czy innej potrzeby. W ramach stałej obsady zamkowej (familii) można, posługując się podziałem dokonany przez M. Antoniewicza³², wyodrębnić trzy grupy osób: urzędników i oficjalistów, ludzi mających obowiązki wojskowo-policyjne oraz pozostałą czeladź zamkową. Wśród czeladzi z kolei można wyróżnić rzemieślników-specjalistów, ludzi związanych z dostarczaniem i przygotowywaniem pożywienia oraz pozostałe osoby konieczne do właściwego funkcjonowania zamku. Podług tego schematu przedstawimy kolejne grupy personelu zamkowego.

II. FAMILIA ZAMKOWA

1. Urzędnicy i oficjaliści

Na czele poszczególnych zamków królewskich stali starostowie, którzy byli przedstawicielami monarchy w terenie. Urząd starosty został wprowadzony w Polsce pod koniec XIII w. przez Wacława II, ale utrwalenie tego urzędu jest dziełem Władysława Łokietka, który zastosował go w administracji lokalnej państwa polskiego (najpierw w Wielkopolsce) w miejsce dotychczasowego systemu zarządu opartego na urzędach kasztelana i wojewody. W ciągu XIV w. urząd starosty stopniowo upowszechnił się w pozostałych prowincjach, ulegając dalszej ewolucji w stuleciu następnym, dzięki temu na przełomie XV i XVI w. organizacja starościńska była już utrwalona na terytorium całego Królestwa, również na obszarze ziem włączonych i przejętych pod zarząd państwa polskiego później: na Rusi, Spiszu, w księstwach oświęcimskim i zatorskim, na Mazowszu i w Prusach Królewskich. Na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych funkcjonowały dwa rodzaje starostw: grodowe i niegrodowe, a zasadniczą różnicą pomiędzy nimi odnosiła się do zakresu uprawnień sądowych stojących na ich czele starostów. W wypadku starostw grodowych starostowie posiadali prawo do jurysdykcji nad szlachtą. Starostwie niegrodowi, zwani też tenentariuszami, byli natomiast pozbawieni tych uprawnień, a ich zwierzchnictwo sądowe były ograniczone do

²⁹ W literaturze zespół osób związanych z zamkami bywa nazywany również klientelą. Tak określił personel starostwa lanckorońskiego J. K u r t y k a (SHGKr III, s. 431-432), a w otoczeniu możnowładczym autor ten wydzielił tzw. „klientelę usługową”, do której zaliczył m. in. osoby związane z prywatnymi zamkami (J. K u r t y k a, Problem klienteli możnowładczej, w: Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej, Toruń 1999, s. 70-75). Podobnie J. L a b e r s c h e k, Klientela Koziegłowskich, s. 59-73, potraktował czeladź zamkową jako część klienteli. Ponieważ personel zamków w wykazach jest najczęściej określany jako *familia castris*, takie też nazewnictwo zastosowałem w artykule.

³⁰ InwCzłuchów 1535, k. 58.

³¹ InwRatno 1512, k. 103. Na ścisły związek zamku z ludźmi (jako „miejsca uczyłowiecznego”) zwrócił uwagę M. A n t o n i e w i c z, Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej w przestrzeni społecznej XIV-XV wieku, w: Zamki i przestrzeń (jak w przyp. 9), s. 277-279.

³² M. A n t o n i e w i c z, Zamki i ludzie, s. 25.

jurysdykcji patrymonialnej wobec ludności podległych im dóbr królewskich. Jednak kompetencje publicznoprawne tych urzędników były zbliżone. Zarówno starostowie grodowi, jak i niegrodowi byli reprezentantami króla i posiadali pełnię uprawnień w zakresie organizacji różnych dziedzin życia na obszarze podlegającej ich władzy królewskiej.

Ośrodkami starostw, zarówno grodowych i niegrodowych, były zamki królewskie (najczęściej usytuowane przy miastach), które formalnie stanowiły siedzibę starosty. Do starostów należał więc również nadzór nad obsadą powierzonych im zamków. Jednak w praktyce starostowie z reguły nie sprawowali osobistego zwierzchnictwa nad personelem zamkowym, bowiem najczęściej nie rezydowali na terenie powierzonych im starostw, posługując się zastępcami – początkowo zwanych burgrabiami, a później podstarościami³³. Nie może zatem dziwić, że w wykazach personelu badanych zamków sami starostowie praktycznie nie występują. Wyjątki stanowią tu zamki w Sieradzu (1546), Nowym Korczynie (1564) i Barze (1551-1552)³⁴, w których odnotowano także starostę³⁵. Na listach familii występują za to ich zastępcy – burgrabiowie lub podstarościowie, którzy spełniali rolę faktycznych zarządców starostw. Kompetencje tych urzędników, podobnie jak ich mocodawców, były uzależnione od statusu starostwa. Szczegółowe omówienie zakresu ich uprawnień, przede wszystkim ze względu na różnice w poszczególnych ziemiach Królestwa, wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Nie wchodząc jednak zbyt głęboko w te różnice ustrojowe, wystarczy tu stwierdzić, że zastępca starosty (burgrabia/podstarości) posiadał szerokie kompetencje, gdyż był dowódcą załogi zamkowej, zajmował się zarządem administracyjno-gospodarczym podlegającego zamkowi majątku królewskiego (tenuty), a także miał uprawnienia sądownicze³⁶. W interesującym nas okresie zastępcami starostów, stojącymi na czele

³³ Problem genezy urzędu starosty na ziemiach polskich oraz jego upowszechnienia i funkcjonowania jest bardzo rozległy i wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Z obszernej literatury zob. S. K u t r z e b a, Starostowie ich początki i rozwój do końca XIV wieku, Kraków 1903; t e n ż e, Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich, cz. I (województwo krakowskie), Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny 40, 1901, s. 293-410, cz. II-VIII (województwo sandomierskie, łęczyckie, sieradzkie, kujawsko-inowrocławskie, ziemia ruska, województwo ruskie), tamże 42, 1902, s. 78-236; A. W o l f f, Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370-1526, Wrocław 1962, s. 114-124; A. G ą s i o r o w s k i, Urzędnicy zarządu lokalnego, s. 145-288; t e n ż e, Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej, Warszawa-Poznań 1981; A. F a l n i o w s k a - G r a d o w s k a, Królewszczyzny i starostowie w dawnej Rzeczypospolitej, Wrocław 1984; J. K u r t y k a, Starostwo spiskie; t e n ż e, Podole, s. 24-57; t e n ż e, Nadanie starostwa podolskiego, s. 69-102; t e n ż e, Podolia, s. 135-180; J. Ł o s o w s k i, Kancelaria grodzka chełmska.

³⁴ Osobista obecność starosty w Barze wiązała się zapewne z niedawnym utworzeniem tego starostwa. M. H r u š e v s k y j, Barskoe starostvo, s. 290-291, stwierdził, że starosta barski był komendantem zamku.

³⁵ RachSieradz 1546, k. 270; RachBar 1551-1552, k. 57; LS, s. 63.

³⁶ Literatura dotycząca urzędów burgrabiego i podstarościowego jest obszerna. Zob. S. K u t r z e b a, Starostowie, s. 30-50, 111-120; t e n ż e, Sądy ziemskie i grodzkie, cz. I, s. 361-370, cz. II, s. 106-108, 162-163, 188-193, 225-229; A. G ą s i o r o w s k i, Urzędnicy zarządu lokalnego, s. 161-173, 261-288; W. B u k o w s k i, Burgrabstwo krakowskie do połowy XVI wieku, w: Urzędy dworu monarszego Rzeczypospolitej i państw ościennych, Kraków 1996, s. 161-163; t e n ż e, Wstęp, w: Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII-XV wieku. Spisy, Kórnik 1999, s. 12-14.

personelu poszczególnych starostw (zarówno grodowych, jak niegrodowych), najczęściej byli podstarościowie (*vicecapitanei*), którzy na przełomie XV i XVI w. przejęli rolę zwierzchników personelu starostwa, wypierając z tej funkcji burgrabiów (choć nie wszędzie). Ta zmiana została już stwierdzona na terenie Małopolski, zwłaszcza w województwie krakowskim oraz na Spiszu, gdzie na czele personelu poszczególnych starostw w XV w. stali burgrabiowie, a w pierwszej połowie XVI w. już podstarościowie³⁷. O ile w najstarszych wykazach rodziny Gostynina (1497-1500), Chęcina (1508), Sochaczewa (1508, 1510), Sztumu (1511, 1512) oraz Radomia (1524-1525) na ich czele występują burgrabiowie, to na późniejszych listach czeladzi tych samych zamków jako zwierzchnicy są już notowani podstarościowie. Najwyraźniej widać to na przykładzie Chęcina, gdzie w 1508 na czele załogi stał burgrabia, a już w 1512 r. podstarości³⁸. Jeszcze inaczej wyglądała sytuacja w Sztumie, gdzie oprócz burgrabiego występował też inny urzędnik. Tam listę czeladzi zamkowej w l. 1511-1512 otwiera *dispensator*, czyli zarządca, któremu wypłacano pensję równą uposażeniu burgrabiego w wysokości 18 grzywien rocznie. Zapewne ci dwaj urzędnicy dzielili się kompetencjami: burgrabia pełnił funkcje dowódcy wojskowego, natomiast *dispensator* zajmował się zarządem gospodarczym podlegających zamkowi dóbr. Jest to oczywiście tylko hipoteza, której potwierdzenie wymaga dalszych badań. Wkrótce zresztą doszło w tym starostwie do likwidacji obu urzędów i wprowadzenia w ich miejsce jednego – podstarościowego³⁹. W zdecydowanej większości, bo aż w 17 spośród 31 przebadanych zamków (Człuchów, Gostynin, Rogoźno, Kościan, Bydgoszcz, Inowrocław⁴⁰, Bolesławiec, Krzepice, Olsztyn, Chęciny, Nowy Korczyn, Lubowla, Podoliniec, Lubaczów, Ratno, Chełm oraz Rohatyn), w wykazach personelu odnotowano podstarościch, przy jednoczesnym braku informacji o burgrabiach. Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia jedynie w wielkopolskich Pyzdrach (1542-1558) oraz w dwu zamkach starostwa samborskiego – Samborze i Nowym Samborze (1538) – gdzie na czele załóg stali burgrabiowie, nie ma zaś w ogóle wzmianek o podstarościch. W wykazach załóg jedynie w Barze (1551-1552 – w nich ujęty jest starosta) nie występował ani podstarości, ani burgrabia. Z kolei w Sieradzu, Oświęcimiu i Zatorze poświadczeni zostali równocześnie obaj urzędnicy. Zapewne w tym wypadku dzielili się oni kompetencjami – podstarości sprawował zwierzchnictwo administracyjno-sądowe, natomiast burgrabia zajmował się bezpieczeństwem zamku i dowodził załogą wojskową.

Osobny problem stanowi występujący wśród załogi zamkowej urzędnik ziemski – wojski (*tribunus*). Jest on poświadczony w piętnastowiecznych inwentarzach dwu

³⁷ Taką zmianę na początku XVI w. stwierdzono dla Krzepic, Olsztyna, Lelowa, Lanckorony, Czorsztyna (od 1536 r.), starostwa spiskiego, a dla Niepołomic nawet w końcu XV w. Zob. F. S i k o r a, Dzieje podrzędztwa, s. 146; M. A n t o n i e w i c z, Zamki i ludzie, s. 26; SHGKr III, s. 213, 216, 431-432, 513, 516; J. L a b e r s c h e k, Zamek Czorsztyn i jego królewscy zarządcy w czasach jagiellońskich, w: *Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis* 21, *Studia Historica* 3, Kraków 2004, s. 67-68; J. K u r t y k a, Starostwo spiskie, s. 519; K. N a b i a ł e k, Zamek Olsztyn, s. 178-180.

³⁸ InwChęciny 1508, k. 3; RachChęciny 1512, k. 39; LS, s. 287.

³⁹ RachSztum 1511, k. 5; RachSztum 1512, k. 22; LMC, s. 111-112.

⁴⁰ W wykazie personelu zamku Inowrocław z lat 1510-1511 znajduje się adnotacja, że rodziny przewodniczy *in absentia vicecapitanei* sędzia grodzki, co wskazuje jednak tylko na czasową nieobecność tego urzędnika (RachInowrocław 1510-1511, k. 61).

starostw mazowieckich – gostyńskiego (1497-1500) i plockiego (1498)⁴¹. W Płocku wojski wypełniać mógł (jak przypuszczał Władysław Pałucki) czynności administracyjno-policyjne, a może też wojskowe, bowiem ciążył na nim obowiązek rezydencji w zamku⁴². Wojski rezydował również w Gostyninie pod koniec XV w., gdzie otrzymywał regularną pensję, bowiem występuje na liście płac familii zamkowej w l. 1497-1500⁴³. Może to wskazywać na jego osobisty udział w zarządzie zamkiem, być może polegający na zapewnieniu bezpieczeństwa tego obiektu. Takie przypuszczenie zdają się potwierdzać informacje z 1533 r., gdy pensję wojskiego skalkulowano wspólnie z uposażeniem wrotnego (*tribuno cum portulano*), oraz z 1564 r., kiedy opłacał on pensję wrotnego wysokiego zamku⁴⁴. Może to świadczyć o stopniowej relucji wcześniejszych osobistych obowiązków wojskowych tego urzędnika. Adam Wolff przypuszczał, że wojscy mazowieccy w XV i na początku XVI w. mogli mieć swój udział w zarządzaniu zamkami. Do takich wniosków posłużył autorowi m. in. przytoczony przez niego przykład wojskiego zakroczymskiego, który w 1529 r. został zwolniony z udziału w wyprawie wojennej, w celu zapewnienia bezpieczeństwa zamku⁴⁵. Być może przypadki wojskich mazowieckich z Płocka i Gostynina, już wówczas urzędników ziemskich, są relikdami dawniejszych powinności tych urzędników z okresu wcześniejszego. Jak wiadomo, wojscy zaliczali się do wczesnośredniowiecznych urzędów lokalnych związanych z grodami w ramach administracji kasztelańskiej państwa. Zajmujący się ostatnio problemem zarządu terytorialnego Polski w XIII w. Franciszek Dąbrowski uznał, że na terenie kasztelanii wojski posiadał szerokie uprawnienia sądowe, policyjne oraz wojskowe, pełniąc rolę „pierwszego zastępcy kasztelana”⁴⁶. Jednocześnie autor ten stwierdził, że cechy urzędu wojskich, którzy odradzali się w późnym średniowieczu już jako urzędnicy ziemscy, „tylko w niewielkim stopniu (o ile w ogóle) mogą nawiązywać do dawnych form”⁴⁷. Wcześniej do podobnych wniosków doszedł A. Gąsiorowski w odniesieniu do wojskich reaktywowanych w Wielkopolsce w XV w.⁴⁸

⁴¹ W wykazach załogi zamku Gostynin z lat 1497-1500 poświadczony jest *Trambsky tribunus Gostiniensis*. Funkcję wojskiego gostyńskiego od 1495 do 1504 (1505?) r. pełnił Sasin Trębski, h. Prawdzic (*Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. II, Warszawa 1907, nr 511, t. III, Warszawa 1908, nr 833, 1728, 2222). Również na zamku plockim w 1498 r. poświadczony został wojski (*tribunus*). Wojskim plockim był w l. 1471-1512 Mikołaj Trębski, h. Prawdzic (*InwPłock 1498*, s. 149, przyp. 349a; W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI wieku*, Warszawa 1962, s. 260-263, 265-267).

⁴² *InwPłock 1498*, s. 149: *ibidem in castro voyszky semper in castro cum familia tenetur residere metquartus*; W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem*, s. 260-263. Informacje o wojskim plockim z 1498 r. mogły stanowić ślad uprawnień policyjnych tego urzędnika (F. Dąbrowski, *Urząd wojskiego w Polsce XIII wieku*, *Roczniki Historyczne* 70, 2004, s. 122; tenże, *Studia nad administracją kasztelańską Polski XIII wieku*, Warszawa 2007, s. 25).

⁴³ *RachGostynin 1497*, k. 16; 1498, k. 18; 1499, k. 19v; 1500, k. 20v.

⁴⁴ *InwGostynin 1533*, k. 29; LR, s. 123. W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem*, s. 265-266.

⁴⁵ Na związek wojskich z zamkami, zdaniem A. Wolffa, wskazywało również prawo posiadania pewnego lokalu w grodach. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami*, s. 110-111, 244, 259, 260-261; tenże, *Kompetencje urzędników mazowieckich*, *Przegląd Historyczny* 37, 1948, s. 211.

⁴⁶ F. Dąbrowski, *Urząd wojskiego*, s. 111-143; tenże, *Studia*, s. 15-52. Ustalenia tego autora na temat kompetencji wojskich, z powodu niedostatku źródeł, są jednak hipotetyczne, zwłaszcza w zakresie uprawnień wojskowych.

⁴⁷ Tenże, *Urząd wojskiego*, s. 116; tenże, *Studia*, s. 18.

⁴⁸ A. Gąsiorowski, *Urzędnicy zarządu*, s. 57.

Wyjaśnienie kompetencji wojskich mazowieckich wykracza poza problematykę podjętą w tym artykule i wymagałoby osobnych badań. W obsadzie pozostałych badanych zamków nie spotykamy wojskich, co może stanowić przesłankę do przypuszczeń, że przypadki z Płocka i Gostynina były archaizmami ustrojowymi.

W wykazach personelu starostw grodowych notowani są również urzędnicy grodzcy, niezbędni dla funkcjonowania sądu i urzędu. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj sędzia grodzki (*iudex castrensis*). Jednak rezydencja tego urzędnika w grodzie nie była konieczna i zjawiał się on tylko na sesjach sądu⁴⁹. Taka praktyka wyjaśnia, dlaczego urzędnik ten występuje zaledwie w kilku wykazach załóg zamkowych: w Gostyninie (1497-1500, 1533), Korczynie (1533-1564), Inowrocławiu (1510-1511), Sanoku (1548). Na zamkach w Chełmie, Chęcinach, Radomiu, Sochaczewie i Rawie sędzia odnotowany został dopiero w źródłach z drugiej połowy XVI w.⁵⁰ W inwentarzach niektórych starostw grodowych sędzia w ogóle nie występuje. Najbardziej zaskakujące jest to w wypadku Sieradza, jak wiadomo siedziby starostwa grodowego, dla którego zachowały się przecież bardzo dokładne rachunki z lat 1541-1547. Wiadomo, że również w starostwach niegrodowych funkcjonowały urzędy sędziego bądź podsędka. Tak było w starostwie krzepickim, dla którego zostali poświadczeni w źródłach tak sędziowie, jak i podsędkowie⁵¹, mimo że w żadnym z inwentarzy tego zamku urzędnicy tacy nie występują.

Stałe miejsce w załogach zamkowych miał natomiast pisarz. Urzędnik ten występuje w zasadzie we wszystkich omawianych zamkach, niezależnie od tego, czy były one ośrodkiem starostwa grodowego czy niegrodowego, choć oczywiście różnili się oni pod względem kompetencji⁵². Pisarze byli niezbędni do prowadzenia dokumentacji administracyjno-sądowej. Wykazy załóg zamkowych określają pisarzy w różny sposób: *notarius*, *notarius castrensis*, *notarius actorum*, *scriba castrensis*, „pisarz grodzki”, „pisarz zamkowi”. Termin *notarius castrensis* może, w zależności od kontekstu, oznaczać zarówno urzędnika starostwa grodowego, czyli pisarza grodzkiego, jak i w szerszym rozumieniu – pisarza zamkowego, czyli osobę prowadzącą wszelką dokumentację danego zamku i starostwa. Do obowiązków pisarzy należało również gromadzenie akt oraz przechowywanie ich w archiwach zamkowych.

⁴⁹ Jak pokazuje przykład Łęczycy, sędzia grodzki przyjeżdżał do tego zamku na roki raz na sześć tygodni (LW, s. 92). Podobnie rzecz się miała w starostwie lwowskim w 1558 r., w którym utrzymywano dwa konie sędziego grodzkiego, gdy ten odbywał na zamku sądy (InwLwów 1558, k. 89v). Na temat urzędu sędziego grodzkiego: S. K u t r z e b a, Sądy ziemskie i grodzkie, cz. I, s. 366-367, cz. II, s. 108, 162 n.; A. G ą s i o r o w s k i, Urzędnicy zarządu lokalnego, s. 277-280; J. Ł o s o w s k i, Kancelaria grodzka chełmska, s. 70, 100-101.

⁵⁰ RachInowrocław 1510-11, k. 61; RachSanok 1548, k. 612; RachKorczyn 1533, k. 34v; 1537, k. 42; 1538, k. 132v; 1542, k. 230; 1543, k. 99; 1546, k. 281; 1556, k. 447; RachRadom II poł. XVI w., k. 35v; InwRadom 1570, k. 72v; InwSochaczew 1567, k. 87v; InwChełm 1565, k. 48; InwRawa 1567, k. 48; LS, s. 63, 287; A. W y c z a ń s k i, Funkcjonowanie, s. 258; t e n ż e, O potrzebie badań, s. 303.

⁵¹ Dla XV w. odnotowanych zostało trzech sędziów krzepickich: Mikołaj Mikita (1429), Przedbor Rokszycki (1483) i Mikołaj Ciechanowski (1488) oraz w 1488 r. dwóch podsędków zamku krzepickiego: Joachim Grzywlewski i Jakub Strzelecki (SGHKr III, s. 216; Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, cz. I-VIII, Wrocław 1962-1975 [dalej cyt.: ZDM], tu cz. V, nr 1377).

⁵² A. G ą s i o r o w s k i, Urzędnicy zarządu lokalnego, s. 280-281, J. Ł o s o w s k i, Kancelaria grodzka chełmska, s. 119-126.

Na uwagę zasługują tutaj odnotowane w inwentarzach szczególne przypadki pisarzy zamkowych. W Olsztynie w 1532 r., a zapewne też i później, funkcję pisarza pełnił kapelan zamkowy. Osobny pisarz występuje w wykazach personelu tego zamku dopiero od 1551 r.⁵³ Podobna sytuacja miała miejsce w księstwie oświęcimskim na początku XV w. Wiadomo bowiem, że występujący na liście świadków w dokumencie wystawionym na zamku w Oświęcimiu w 1413 r. Mikołaj był zarazem kapelanem i pisarzem księcia Bolka cieszyńsko-oświęcimskiego⁵⁴. W 1518 r. również pisarz w Bolesławcu nad Prosną był duchownym, o czym świadczy jego powołanie na parafię w Wyszanowie⁵⁵. Wydaje się, że łączenie tych funkcji wynikało z problemów ze znalezieniem osoby wykształconej, posługującej się biegle łaciną. W 1564 r. w Lubowli obowiązki pisarza zamkowego pełnił rezydujący w zamku lubowelskim zarządca 13 miast (*provisor oppidorum tredecim*)⁵⁶. Pozwala nam to przypuszczać, że urzędnik określany mianem *provisor* przy spełnianiu swoich funkcji był zobowiązany również do prowadzenia dokumentacji⁵⁷. W kilku zamkach utrzymywano jednocześnie więcej niż jednego pisarza. W Człuchowie (1535) było dwóch: polski i niemiecki⁵⁸. Bez wątpienia istniała potrzeba utrzymywania w tym starostwie w obrębie załogi zamkowej pisarza, który byłby w stanie porozumieć się z ludnością niemieckojęzyczną, liczną na terenie Prus Królewskich. Również w obsadzie Inowrocławia (1564), Łęczycy (1568), Sanoka (1526-1529) i Radomia (rachunki z drugiej połowy XVI w.) wymienionych zostało po dwóch pisarzy. W Sanoku w l. 1526-1529 wśród załogi zamkowej występowali pisarz grodzki oraz drugi pisarz określony jako *notarius generalis et collector proventuum*⁵⁹. Drugi z wymienionych zajmował się więc sprawami finansowymi starostwa⁶⁰. Zapewne zbliżone zadania spełniał poświadczony w zamku radomskim obok pisarza grodzkiego „pisarz prowentowy” (pisarz *proventuum*)⁶¹. Podobnie było w Inowrocławiu, gdzie zgodnie z tekstem lustracji z 1564 r. wprowadzono ciekawe rozróżnienie na „pisarza *actorum*”, czyli urzędnika grodzkiego, oraz „pisarza prowentów”, bez wątpienia urzędnika zajmującego się sprawami gospodarczymi starostwa⁶². Tego typu pisarz występował także w Łęczycy, określony w rachunkach z 1568 r. jako *notarius proventuum capitaneatus*. Prócz niego był jeszcze w tym starostwie drugi pisarz, *notarius molendinatorum*, do obowiązków którego należała kontrola miar zbożowych

⁵³ W inwentarzu z 1532 r. znajdujemy zapiskę: *capellanus et idem notarius*. Za tym, że przez jakiś czas później kapelan zamkowy pełnił dalej funkcje pisarza, przemawia brak wzmianek o pisarzu w rachunkach z lat 1532-1534. Jest w nich natomiast wymieniany kapelan. Jednocześnie w inwentarzu z 1551 r. brak kapelana zamkowego, a jest pisarz (InwOlsztyn 1532, k. 20v; 1551, k. 174; RachOlsztyn 1532-33, k. 75; 1533-34, k. 141).

⁵⁴ ZDM V, nr 1257.

⁵⁵ *Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. IV/2, Warszawa 1912, nr 11830.

⁵⁶ LK I, s. 187; J. Kurtyka, *Starostwo spiskie*, s. 517.

⁵⁷ Widoczne jest to również na przykładzie starostwa lwowskiego, w którym jeden z pisarzy został określony jako *notarius providens predia regalia* (InwLwów 1558, k. 89v.). Ten opiekujący się folwarkami pisarz (względnie podpisek) pełnił funkcje zarządcy folwarków starostwa. Był to faktycznie *provisor prediorum*, czyli urzędnik zbliżony do znanego z innych zamków człowieka określanego jako *notarius proventuum*, o czym poniżej.

⁵⁸ InwCzłuchów 1535, k. 58v.

⁵⁹ RachSanok 1526-27, k. 285v; 1527-28, k. 334v; 1528-29, k. 339.

⁶⁰ F. Leśniak, *Stosunki ustrojowe*, s. 126-127.

⁶¹ RachRadom II poł. XVI w., k. 35v; InwRadom 1570, k. 72v.

⁶² LW I, s. 117.

stosowanych w młynach⁶³. Obowiązki łączycyckiego pisarza młynarzy wydają się być zbliżone do funkcji innego urzędnika zamkowego – miernika, poświadczonego w części starostw. W wykazach załóg zamkowych określany bywał jako *mensurator* (Bydgoszcz, Sieradz, Sanok, Korczyn)⁶⁴, *mensurator molendinorum* (Nowy Sambor)⁶⁵, „miernik” (Radom, Rawa, Korczyn)⁶⁶, a także *provisor molendinorum* (Sieradz, Rawa)⁶⁷. We Lwowie urzędnik ten występuje jako *factor molendinorum* (1534) i *molendinorum provisor* (1558)⁶⁸. Różnie określano miernika w inwentarzach starostwa sochaczewskiego: *dimensurator molendini* (1510), *metretarius alias molendini emensurator* (1561), „miernik” (1567)⁶⁹. Zdaniem A. Wyczańskiego, miernik zamkowy w Nowym Mieście Korczynie obok nadzoru nad miarami stosowanymi w młynach zajmował się też sporządzaniem rachunków starostwa⁷⁰. Być może z tego samego powodu łączycyckiego miernika określono mianem *notarius*. Poświadczony w Sanoku w l. 1548-1558, obok pisarza grodzkiego, pisarz celny (*notarius theloni*) zajmował się zapewne pobieraniem cła w mieście Sanoku i rejestrowaniem tych wpływów⁷¹. Być może obowiązki tego urzędnika odpowiadały funkcjom wzmiankowanych w wykazach innych starostw celnika (Oświęcim 1525-1526)⁷² bądź mytnika (Lubowla 1553-1564)⁷³.

Pisarze zamkowi mieli pomocników zwanych podpiskami (*vicenotarii*). Spośród badanych przeze mnie zamków najstarsza informacja o podpisu pochodzi z Gostynina (1533)⁷⁴. Podpiskowie poświadczeni zostali także w Rawie, Inowrocławiu, Bolesławcu, Radomiu i Lwowie⁷⁵. Być może podpisem był także poświadczony w inwentarzu starostwa olsztyńskiego z 1551 r. sługa pisarza zamkowego⁷⁶. Również w zamkach

⁶³ AGAD, ASK, dz. LVI, sygn. Ł-2/III (Rachunki Łęczycy 1568), k. 51v: *Notario molendinorum, qui molendinis frumenta emensurat*.

⁶⁴ RachBydgoszcz 1514-15, k. 74-75v; RachSieradz 1546, k. 270; 1547, k. 302v; RachSanok 1548, k. 612; podobnie w rachunkach starostwa korczyńskiego z lat 1533-1556 (zob. Aneks).

⁶⁵ RachSambor 1538, k. 108.

⁶⁶ RachRadom II poł. XVI w., k. 53v: miernik „młinow dogliąda”; InwRawa 1553, k. 35; LS, s. 63 (Korczyn, w lustracji z 1564 r.).

⁶⁷ InwRawa 1567, k. 48: *provisor molendinorum*; wcześniej (1553) jako „miernik”. RachSieradz 1541, k. 47 (*provisor molendinorum*); 1542, k. 100v (*provisor molendinorum seu mensurator*); 1543, k. 157v; 1545, k. 225v. W RachSieradz 1546 i RachSieradz 1547 występuje on jako *mensurator*.

⁶⁸ InwLwów: 1534, k. 73v; 1558, k. 88.

⁶⁹ InwSochaczew: 1510, k. 27; 1561, k. 53v; 1567, k. 87v. Dziwi brak miernika w wykazie załogi zamku sochaczewskiego zamieszczonym w lustracji z 1564 r.

⁷⁰ A. Wyczański (Funkcjonowanie zamku, s. 260; O potrzebie badań, s. 303) postawił tylko taką hipotezę, jednocześnie jednak zauważył, że od 1572 r. w starostwie korczyńskim miernika zastąpił pisarz prowentowy.

⁷¹ W 1548 r. pisarz zamkowy określony został jako *notarius actorum*, a drugi pisarz jako *notarius telonei* (RachSanok 1548, k. 612). W 1558 r. pisarze ci występują odpowiednio jako: *notarius castrensis* i *notarius theloni* (InwSanok 1558, s. 72). A. Fastnacht określił tego urzędnika mianem „pisarz cła” (InwSanok, s. 36).

⁷² RachOświęcim: 1525, k. 120v; 1526, k. 170.

⁷³ W Lubowli poświadczony w 1553 r. *thelonator*, zaś w z 1564 r. „mytnik”, który w mieście mieszkał, pobierał „myto zamkowe”. InwSpisz 1553, k. 38; RachSpisz 1563, s. 189; LK I, s. 188; J. Radzińska, Rachunki, s. 122; J. Kurtyka, Starostwo spiskie, s. 517.

⁷⁴ InwGostynin 1533, k. 29 (*vicenotarius*); LR, s. 122 (podpisek).

⁷⁵ InwLwów 1558, k. 88; RachRadom II poł. XVI w., k. 34v; LR, s. 21; LW I, s. 66, 93, 117.

⁷⁶ InwOlsztyn 1551, k. 174: *notarius castri cum famulo*.

sochaczewskim i płockim pisarze grodzcy mieli ludzi do pomocy – w Sochaczewie jednego, a w Płocku dwóch⁷⁷. Być może do obowiązków podpiska zamku lwowskiego należał zarząd folwarków starostwa⁷⁸.

W grupie oficjalistów zamkowych należy wymienić jeszcze występującego w niektórych obiektach zarządcę bądź rządcę, określanego w źródłach także jako *factor*. Urzędnik taki odnotowany został w Oświęcimiu (1525-1557), Olsztynie (1532-1534), Inowrocławiu (1510-1511), Człuchowie (1535), Kościanie (1551-1565), Pyzdrach (1542 – 1546/47), Ratnie (1556), Krzepicach (1558) oraz w Lubowli (1564). Zapewne w poszczególnych starostwach zarządca posiadał różny zakres obowiązków. Dość precyzyjnie zostały określone zadania olsztyńskiego zarządcy, który w inwentarzu z 1532 r. występuje jako *factor prediorum trium sub castro*, co oznaczało, że administrował zamkowymi folwarkami. Owe trzy folwarki – Borowy, Bobrowniki i Ciecierzyn – położone były w odległości 2-5 km od samego Olsztyna, więc urzędnik ten mógł spokojnie je kontrolować mieszkając w zamku. Zarządem czwartego folwarku (Zarębice), położonego w najbardziej odległej części starostwa (ponad 20 km od Olsztyna), zajmował się inny zarządca, mieszkający w owym folwarku i mający do swej dyspozycji konia utrzymywanego na koszt starostwa⁷⁹. W interesującym studium poświęconym zapleczu gospodarczemu zamków J. Laberschek stwierdził, że najważniejszym składnikiem gospodarczym klucza dóbr był folwark przyzamkowy⁸⁰. Stąd nie powinna wywoływać zdziwienia obecność w obsadach osoby nadzorującej folwarki. Można przypuszczać, że tego typu kompetencje w Krzepicach miał wspomniany w inwentarzu z 1558 r. „Kuba, który folwarki objeżdża”⁸¹, a w Pyzdrach wzmiankowany w 1542 r. *famulus, qui in proprio equo providet predia*⁸². Powstaje jednak pytanie, czy ten urzędnik pyzdrowski to późniejszy *factor villanus*, występujący w rachunkach z lat 1546-1547⁸³. Sadząc z jego nazwy, można raczej przypuszczać, że zajmował się on zarządem wsi królewskich. Z drugiej strony, skoro wśród załogi nie występuje już wówczas sługa doglądający folwarków, można przypuszczać, że w obu rachunkach chodzi o tę samą funkcję. Wynikałoby z tego, że *factor villanus* miał pod swoją opieką zarówno wieś, jak i folwarki starostwa. Zapewne więc do jego zadań należało egzekwowanie powinności od ludności wieśniaczej starostwa, w tym zwłaszcza pańszczyzny, która była świadczona przede wszystkim w formie pracy w folwarkach

⁷⁷ LR, s. 66: „pisarz grodzki samowtór”; LP1, s. 9: „pisarz grodzki samotrzeć”.

⁷⁸ Do formułowania takiej hipotezy daję przesłankę fakt, że na liście osób, którym była wypłacana pensja w 1558 r., występuje tylko jeden pisarz grodzki i jeden *vicenotarius*, a w tym samym inwentarzu przy wyszczególnieniu nakładów na utrzymanie koni zamkowych znajdujemy zapis o pisarzu zajmującym się folwarkami królewskimi (InwLwów 1558, k. 89v).

⁷⁹ K. N a b i a ł e k, Zamek Olsztyn, s. 183, 195-196.

⁸⁰ Autor ten zauważył, że część zamków ze względu na szczupłość miejsca nie dysponowała tego rodzaju folwarkami przyzamkowymi, ale posiadała je w dobrach zamkowych (np. Czchów, Ojców, Lelów). J. L a b e r s c h e k, Bezpośrednie zaplecze gospodarcze zamków województwa krakowskiego do połowy XVI wieku, w: Historia vero testis temporum, Kraków 2008, s. 470-471.

⁸¹ InwKrzepice 1558, k. 129v. Wszystko wskazuje na to, że ów Kuba jest identyczny z Jakubem Kubą wzmiankowanym wśród czeladzi podzamkowego folwarku krzepickiego (Inw-Krzepice 1559, k. 161v: *Jacobo Kuba labores attententi predii*).

⁸² RachPyzdry 1542, k. 16v.

⁸³ RachPyzdry 1546-47, k. 26.

starostwa⁸⁴. W tym zestawieniu czytelna staje się funkcja rządcy starostwa inowrocławskiego Krzysztofa (1510-1511), zwanego *factor in prediis villarum*. W późniejszym okresie (1565) w wykazie załogi zamku Inowrocław jako odpowiednik zarządcy odnotowany został „urzędnik zamkowy, który robót dogląda”⁸⁵. W bardzo podobny sposób scharakteryzowano zarządcę w inwentarzu ratneńskim z 1556 r.: „sługa zamkowy czo nad robothamy sthoy”⁸⁶. Prawdopodobnie takie same obowiązki ciążyły na rządcy („rzandcza”) odnotowanym wśród familii zamku Kościan w 1551 r. W lustracji z 1565 r. w odniesieniu do osoby pełniącej tę samą funkcję w starostwie kościańskim zapisano, że jest to sługa, „który dogląda do robót i do lasa”⁸⁷. Zapewne zbliżony do zarządców, zwłaszcza krzepickiego i pyzdrowskiego, zakres zadań miał wspomniany już pisarz (bądź podpisek) lwowski, *providens predia regalia super equum unum*⁸⁸. Prawdopodobnie szersze kompetencje administracyjno-gospodarcze w odniesieniu do starostwa, być może połączone z obowiązkiem prowadzenia dokumentacji, posiadał rządcą oświęcimski. Występuje on we wszystkich wykazach personelu zamku Oświęcim (1525-1548), w których określany jest mianem *factor*, a w inwentarzu z 1549 r. (sporządzonym w języku polskim) jako „rzandcza”⁸⁹. Nie ma przy jego nazwie żadnego dopełnienia, stąd przypuszczenie o jego szerszych obowiązkach w odniesieniu do gospodarki starostwa. Takie dopełnienie towarzyszy natomiast zarządcy człuchowskiemu, który w inwentarzu z 1535 r. określony został jako „zamkowy rządcza”, jednak zakresu jego zadań możemy się tylko domyślać⁹⁰. W określeniu zarządcy z Lubowli („prowisor 13 miast” spiskich) w pewnym sensie został wyznaczony zakres jego działania, jednak szczegółów nie znamy⁹¹. Szerokie kompetencje posiadał zapewne rządcą (*dispensator*) poświadczony u progu XVI w. w starostwie sztumskim, o czym była już mowa⁹². Podsumowując nasze rozważania dotyczące zarządców zamkowych, można sformułować wniosek, że do ich głównych obowiązków należał nadzór nad funkcjonowaniem folwarków starostwa oraz egzekucja powinności ludności wiejskiej zamieszkującej daną królewszczyznę. Pod względem pełnionych funkcji urząd zarządcy zbliżony był do znanego z zamków w Inowrocławiu, Łęczycy i Radomiu pisarza dochodów.

Być może kompetencje podobne do zarządcy posiadał *dispensator* występujący w wykazach załogi zamku Nowe Miasto Korczyn w l. 1546-1564⁹³. Wiadomo, że pod

⁸⁴ Dla przykładu, wśród czeladzi innego zamku wielkopolskiego (Międzyrzecz) odnotowano w lustracji z 1565 r.: „Landrajterowi, który rozkazuje roboty wsiam zamkowym, kontorowskim i opawskim, i konia ma swego” (LW I, s. 15).

⁸⁵ RachInowrocław 1510-11, k. 61-62; LW I, s. 117.

⁸⁶ InwRatno 1556, k. 5v.

⁸⁷ InwKościan 1551, k. 13; LW I, s. 11. O tym, że w obu wykazach załogi zamku Kościan chodzi o tego samego urzędnika, świadczy dodatkowo identyczna wysokość pensji 6 zł 12 gr.

⁸⁸ Zob. przyp. 75.

⁸⁹ RachOświęcim 1525, k. 120v, 121v, 122v, 123v; 1526, k. 169v, 172v; InwOświęcim 1548, k. 57v; 1549, k. 105; 1557, k. 129v.

⁹⁰ InwCzłuchów 1535, k. 58.

⁹¹ RachSpisz 1563, s. 189; LK I, s. 187; J. Radzińska, Rachunki, s. 122; J. Kurtyka, Starostwo spiskie, s. 517.

⁹² Zob. wyżej, przyp. 39.

⁹³ RachKorczyn 1546, k. 282; 1556, k. 448; LS, s. 63. Niezrozumiałe wydaje się pominięcie dyspensatora przez A. Wyczańskiego, który w kilku pracach szczegółowo analizował

tym terminem kryje się niejaki Leonard Radomczyk (*Radomczik*), któremu w 1544 r. król Zygmunt I Stary zapisał na dochodach starostwa dożywotnie uposażenie. Należy przyjąć, że „dispensatorem” został właśnie na mocy tego przywileju. W dokumencie monarszym jednak, podobnie zresztą, jak w późniejszych rachunkach starostwa, brak jakichkolwiek szczegółów odnoszących się do obowiązków powierzanych Leonardowi. Król, nagradzając go za wierną służbę, którą ten pełnił w zamku Nowe Miasto Korczyn od swojej młodości, zapisał mu na dochodach tego starostwa dożywotnią pensję w wysokości 4 złotych rocznie, ale pod warunkiem pełnienia dalszych służb na rzecz starostwa. Dzięki przesłedzeniu wykazów personelu zamku Korczyn możemy się zorientować, na czym polegała wcześniejsza służba Leonarda Radomczyka. Wydaje się, że co najmniej od 1537 r., a zapewne nawet od 1533 r., był on grodzianinem („hołmkiem”) w starostwie korczyńskim. Jego funkcja zmieniła się wraz z zapisem królewskim z 1544 r. W późniejszych rachunkach starostwa występuje już bowiem zawsze jako *dispensator*⁹⁴. Można jedynie wysunąć hipotezę, opierając się na jednym ze znaczeń łacińskiego słowa *dispensator*, że w jego gestii znajdowało się zarządzanie gospodarką starostwa. Może jego kompetencje podobne były do uprawnień znanych z innych starostw zarządców folwarków i dotyczyły egzekwowania powinności ludności wiejskiej oraz nadzoru nad pracami prowadzonymi w folwarkach. Do wykonywania takich obowiązków miałby Radomczyk odpowiednie kwalifikacje. Wydaje się, że *dispensator* w starostwie korczyńskim funkcjonował czasowo i zniknął po śmierci Leonarda (zapewne po 1564 r.)⁹⁵.

Do stałych mieszkańców zamków należy jeszcze zaliczyć pojawiających się sporadycznie kapelanów zamkowych, którzy wzmiankowani są na zamkach w Człuchowie (1535-1565), Sochaczewie (1564), Gostyninie (1533), Sieradzu (1564), Chęcinach (1508), Olsztynie (1532-1534), Lubowli (1553-1564), Oświęcimiu (1549) i Barze (1551-1552)⁹⁶. Na swoje utrzymanie otrzymywali oni pensję, natomiast nie ma informacji o uposażeniu tych kapelanii w dobra ziemskie lub dziesięciny, choć w innych

zarówno załogę zamku Nowe Miasto Korczyn, jak i funkcjonowanie starostwa korczyńskiego (zob. przyp. 14).

⁹⁴ Zapis pensji z 1544 r.: AGAD, Metryka Koronna (dalej cyt.: MK) 68, k. 281-281v. W rachunkach starostwa korczyńskiego z lat 1537-1543 wśród czterech hołmków wymieniany jest jeden o imieniu Leonard (RachKorczyn: 1537, k. 42v; 1538, k. 132v-133; 1542, k. 231; 1543, k. 99-99v), podczas gdy w 1546 r. występuje już tylko trzech hołmków oraz tuż pod nimi Leonard *dispensator* (RachKorczyn 1546, k. 282). W rachunkach z 1548 r. (w których brak personelu) zapisano *distributa in solutionem avene pensionis iuxta donacionem et litteras Maiestatis Regni Leonardo Radomczik dispensatori arcis eiusdem ad ultima eius tempora* (AGAD, ASK I, nr 25, k. 123). Należy uznać, że wspomniany w rachunkach dokument królewski to ów przywilej z 1544 r. Ponieważ w wykazach rodziny zamku korczyńskiego z lat 1533 i 1536-1537 wymienionych zostało, bezimiennie, czterech hołmków, można przypuszczać, że i wówczas jednym z nich był Leonard Radomczyk (RachKorczyn: 1533, k. 34v; 1536-1537, k. 53).

⁹⁵ W późniejszych wykazach załogi zamku korczyńskiego z 1556 i 1564 r. *dispensator* wymieniony jest już bez imienia, ale warto zauważyć, że w rachunkach z 1556 r. wpisano go zaraz po hołmkach, których zresztą wówczas w Korczynie znów było czterech (RachKorczyn 1556, k. 447v-448; LS, s. 63).

⁹⁶ InwCzłuchów 1535, k. 58v; InwChęciny 1508, k. 3; InwOlsztyn 1532, k. 20v; RachOlsztyn: 1532-33, k. 75; 1533-34, k. 141; InwOświęcim 1549, k. 105v; InwSpisz 1553, k. 38; RachSpisz 1563, s. 190; RachBar 1551-52, k. 57; 1552, k. 64; LPom, s. 79; LR, s. 66, 123; LW I, s. 56; LK I, s. 188.

zamkach w XV w. takie uposażenie było potwierdzone⁹⁷. Wprawdzie duchowni nie zaliczali się do kadry urzędniczej starostwa (choć były, jak pamiętamy, przypadki pełnienia przez nich godności pisarza), to jednak ranga tych ludzi powoduje, że zaliczali się z pewnością do elity zamkowej. Być może część z nich spełniała rolę osobistych kapelanów starostów czy podstarościch⁹⁸. Brak wykorzystania inwentarzy i rachunków starostw wyraźnie rzutuje na ustalenia autorów prac traktujących o kapelanach zamkowych⁹⁹.

2. Czeladź zamkowa

A) Specjaliści

Wśród szeroko rozumianej czeladzi zamkowej istotną grupę, niezbędną do należytego funkcjonowania zamków, stanowili rzemieślnicy, specjaliści z różnych dziedzin. Do specjalistów tych – sporadycznie zresztą notowanych w źródłach – należy zaliczyć cieślę, stolarza, stelmacha, bednarza, hydraulika, kowala, rymarza, krawca, ślusarza, strycharza.

Z analizy rachunków poszczególnych starostw można wyciągnąć wniosek, że funkcjonowały dwa lub nawet trzy modele zaspokajania potrzeb w zakresie napraw i usług specjalistycznych. W pierwszym, stosowanym w 11 zamkach (Sztum, Człuchów, Inowrocław, Sieradz, Krzepice, Olsztyn, Nowe Miasto Korczyn, Lubowla, Lubaczów, Rohatyn, Bar), wprowadzano rzemieślników pewnej specjalności do stałej obsady, a w zamian za wykonywaną przez nich pracę wypłacano im roczną pensję oraz dawano utrzymanie. Najwięcej specjalistów jednocześnie utrzymywano w obsadach zamków: Korczyna – czterech¹⁰⁰ i Olsztyna – trzech¹⁰¹. Wydaje się sprawą oczywistą, że kategorie specjalistów zatrudnianych „na etatach” oraz ich liczba ulegały zmianom stosownie do zmiennych potrzeb. Kryterium pozwalającym zakwalifikować rzemieślnika (jak zresztą i innych ludzi) do stałej obsady jest umieszczenie tej osoby na liście płac personelu i wypłacanie jej regularnej pensji. Prócz „etatowych” fachowców zatrudniano

⁹⁷ Jak ustalił J. Laberschek, kapelani dwóch prywatnych zamków rodziny Koziegłowskich, w Koziegłowach i Mirowie, posiadali w XV w. uposażenie w postaci dziesięcin z folwarków (J. Laberschek, Klientela Koziegłowskich, s. 63; SHGKr III, s. 89-90). O kapelanach w zamkach Tęczyńskich – Tęczynie i Rabsztynie: J. Kurtyka, Tęczyńscy, s. 420, 491. Również M. Antoniowicz, Zamki i ludzie, s. 31-32, wymienił kilka zamków w województwie krakowskim (Koziegłowy, Tęczyn, Bobrek, Ojców i Pieskowa Skała), których kapelani posiadali uposażenie; wskazał też, że w 1429 r. Jagiełło dla nowo wznoszonej kaplicy w Nowym Mieście Korczynie przeznaczył część uposażenia ze zniesionej plebanii w Starym Korczynie. Jednak w źródłach z początku XVI w. na zamku korczyńskim kapelan nie jest już poświadczony.

⁹⁸ A. Gąsiorowski, Urzędnicy zarządu lokalnego, s. 282, wzmiankowanych w XV w. kapelanów z zamków w Poznaniu i Koninie utożsamiał z prywatnymi kapelanami starostów.

⁹⁹ Zarówno M. Antoniowicz, Zamki i ludzie, jak również ks. J. Związek, Kapelanie w zamkach obronnych na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i ziemi wieluńskiej w późnym średniowieczu, w: Zamki i przestrzeń (jak w przyp. 9), s. 51-62, nie wspominają nic na temat kapelana w Olsztynie.

¹⁰⁰ W Korczynie w 1556 r. utrzymywano kowala, hydraulika, zegarmistrza i cieślę, zaś w 1564 r. podobny skład, z jednym wyjątkiem – zamiast cieśli był stelmach (RachKorczyn 1556, k. 449; LS, s. 63; A. Wycański, Funkcjonowanie zamku, s. 259-261).

¹⁰¹ W Olsztynie w latach 1532-1534 byli: cieśla, strycharz i kowal (RachOlsztyn: 1532-33, k. 75; 1533-34, k. 141).

też specjalistów z zewnątrz do wykonania konkretnych prac. Informacje na ten temat znajdują się w rachunkach w osobnych ich częściach dotyczących wydatków pieniężnych na różne potrzeby zamkowe¹⁰².

Drugi model polegał właśnie na wynajmowaniu specjalistów do konkretnych zadań i wypłacaniu im wynagrodzenia za wykonane prace. Wnioskując z list płac, można przypuszczać, że w większości zamków znalazło zastosowanie właśnie to rozwiązanie¹⁰³. Przykładem starostwa, w którym z całą pewnością posługiwano się wyłącznie takim rozwiązaniem, jest Zator. W stałej obsadzie nie było tam rzemieślnika żadnej profesji¹⁰⁴. Z kolei dokładna analiza rachunków tego starostwa pokazuje, że do różnych potrzeb zamkowych zatrudniano licznych fachowców. W l. 1532-1533 i 1548 wynajęto stolarza, cieślów, bednarza, kowala, ślusarza, kotlarza, lepiarza, murarza z pomocnikiem, piwowara, słodownika, chmielarza, sukiennika¹⁰⁵. W praktyce w większości starostw, nawet jeżeli zatrudniano na etacie rzemieślników, dodatkowo wynajmowano jeszcze fachowców do prac zleconych. Jako przykład może służyć Olsztyn, w którym – mimo że na stałym etacie utrzymywano cieśle, kowala i strycharza – to i tak posługiwano się dodatkowo rzemieślnikami z zewnątrz (cieślami, bednarzami, stolarzami, murarzami, kotlarzami, szklarzami, ślusarzami), płacąc im za określone prace¹⁰⁶.

Trzecim sposobem pozyskiwania fachowców do niezbędnych prac było korzystanie z konkretnych usług wyspecjalizowanej ludności zamieszkującej osady starostwa. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w Chełmie, choć jest prawdopodobne, że system ten stosowano również w innych zamkach. W inwentarzu z 1510 r. zaznaczono, że kmiecie jednej z wsi starostwa chełmskiego, Ochoży, byli cieślami zamkowymi (*carpentarii castrenses*)¹⁰⁷. Z późniejszych źródeł wynika, że mieszkańcy tej osady w zamian za zwolnienie ze świadczeń byli zobowiązani do wysyłania co tydzień siedmiu ludzi z siekierami i ośmiu z toporami do prac ciesielskich w zamku¹⁰⁸. Nie

¹⁰² Poszczególne działy wydatków, w których wymieniano kwoty wypłacane wynajmowanym fachowcom, były zatytułowane w rachunkach starostw podobnie jak w Olsztynie (RachOlsztyn 1532-33, k. 71, 73): *Sumarius omnium distributorum pecuniariorum pro necessitatibus castri* (w tym dziale zanotowano m. in.: *Item dedi bednarz a reparatione tunnarum et pro urnis duabus ad fontem*), *Sumarius pro edificis castri* (m. in.: *Item dedi sklarz a 12 membranis*).

¹⁰³ Sam brak specjalistów w obsadzie jeszcze nie wskazuje, który model stosowano w danym zamku. Jednoznaczne rozstrzygnięcie tej kwestii wymagałoby dokładnej analizy rachunków poszczególnych starostw, bowiem w grę wchodzi jeszcze trzeci model, o którym poniżej.

¹⁰⁴ W Zatorze nie utrzymywano na etacie nawet spotykanych w większości zamków specjalistów zajmujących się przygotowywaniem pożywienia – piekarza, piwowara czy słodownika, chociaż w zamku był browar i słodownia (zob. przyp. następny).

¹⁰⁵ W l. 1532-1533 wynajęto stolarza (*mensator*) do wykonania stołu oraz wrót zamkowych, cieśli (*carpentarii*) do naprawy studni oraz zbudowania nowego pomieszczenia w zamku, piwowara (*braxator*) do warzenia piwa na potrzeby zamku, kowala (*faber*) do wykonania licznych przedmiotów na użytek starostwa (m. in. akcesoriów do wozów, pługów, wykonanie krat, podkucie koni), bednarza (*doliator*) do wykonania beczek i innych naczyń. Również w 1548 r. zapłacono różnym rzemieślnikom za usługi w zamku. RachZator: 1532-33, k. 16v-19v; 1548, k. 144-147v.

¹⁰⁶ RachOlsztyn: 1532-33, k. 71-71v, 73-73v; 1533-34, k. 137, 139-139v; K. Nabiałek, Zamek Olsztyn, s. 165-166, 185.

¹⁰⁷ AGAD, ASK LIV, nr 9 (Inwentarz Chełm 1510), k. 83v.

¹⁰⁸ W 1565 r. zaznaczono, że w zamku służy 7 cieśli z Ochoży, którzy w trakcie swych prac otrzymują pożywienie z dochodów starostwa (InwChełm 1565, k. 48: „Ciesiel z Ochozey

ulega wątpliwości, że mamy wyraźnie do czynienia z relikdami archaicznych powinności służebnych, wywodzących się ze stosowanego tu wcześniej prawa ruskiego¹⁰⁹. Potwierdzeniem słuszności tego wniosku jest fakt, że prócz Ochoży na terenie starostwa chełmskiego były jeszcze inne osady wyspecjalizowane w pełnieniu określonych służebności na rzecz zamku. Posługi te były zbliżone do dawnych powinności wczesnopiastowskiej ludności służebnej wobec grodów¹¹⁰. Jak pokazuje inwentarz z 1510 r., specjalizacje mieszkańców poszczególnych wsi były różnicowane i niejako uzupełniały się wzajemnie: Wspomniani już mieszkańcy z Ochoży byli cieślami zamkowymi, kmiecie wsi Strupin, Koczów, Krzywiczki, Rożdżałów zajmowali się końmi zamkowymi, mieszkańcy wsi Żmudź i Dryszczów mieli jeździć z listami i służyć na wojnie. Natomiast ludność z trzech innych wsi wykonywała różnorodne posługi: ci ze wsi Wolawce mieli obowiązek koszenia łąk i dostarczania siana, a także służby w zamku, ci z Depułtycz – obowiązek świadczenia powozu, a ze wsi Wygnańce – wykonywanie różnorodnych bieżących prac dla zamku (*labores quosunque castro laborant*)¹¹¹. Mamy tu do czynienia z przypadkiem niemal systemowego korzystania z usług poddanych względem starostwa. Nie bez znaczenia jest lokalizacja wspomnianych wsi. Prawie wszystkie z tych osad były położone w odległości od 4-11 km od zamku, z wyjątkiem dwóch bardziej oddalonych (Żmudź około 20 km i Wygnańce około 30 km). Można przypuszczać, że system służebności stwierdzony w Chełmie stosowano również w innych zamkach, zwłaszcza na terenie Rusi. Jednak problem ten wymaga zbadania¹¹².

W wykazach czeladzi zamkowych najczęściej wzmiankowani byli fachowcy specjalizujący się w rzemiosłach drzewnych: cieśla (*carpentarius*) lub stolarz (*mensator*). Po jednym rzemieślniku o tej specjalności w różnych okresach utrzymywano na etacie w Sztumie (wraz z pomocnikiem, 1511), Sieradzu (1541-1547), Olsztynie (1532-1534), Krzepicach (1553), Nowym Mieście Korczynie (1556), Lubowli (1564), Lubaczowie (1535-1536), Barze (1552), dwóch natomiast w Rohatynie (1539). Biorąc pod uwagę fakt, że spora część zabudowy zamkowej była drewniana, w pełni zrozumiałe jest zatrudnianie rzemieślnika, który przeprowadzałby bieżące naprawy. W Sieradzu cieśla

ustawicznych siedm. Ci wszyscy chleb Króla Jegomości jedzą”). Jeszcze dokładniejszych informacji dostarcza inwentarz chełmski z 1569 r., w którym zapisano m. in.: „W tej wsi Ochoszey wszystko cieśle, winni zamek budować i to co im każe – – podatków żadnych nie dają, jedno siedm człowieka wychodzi co tydzień z siekierami ciesielskimi, a ośm mistrzów z toporami i budują, co im pan starosta każe, a jest w tej wsi człowieka pięćdziesiąt” (InwChełm 1569, k. 26-26v).

¹⁰⁹ W. H e j n o s z, *Ius Ruthenicale. Przeżytki dawnego ustroju społecznego na Rusi Halickiej w XV wieku*, Lwów 1928, s. 51-57; J. Ł o s o w s k i, *Kancelaria*, s. 46, 220-226.

¹¹⁰ K. B u c z e k, *Książęca ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław 1958, s. 52-53.

¹¹¹ AGAD, ASK LIV, nr 9 (Inwentarz Chełm 1510), k. 83v-86. Część z nich stanowiła odpowiednik kategorii z czasów wczesnopiastowskich, o których pisał K. B u c z e k, *Książęca ludność służebna*, s. 52-53, 57. Innym przykładem wyspecjalizowanej ludności służebnej z terenów Rusi są poświadczeni w kilku wsiach w ziemi przemyskiej koniuchy. Zdaniem W. H e j n o s z a, *Ius Ruthenicale*, s. 51-57, który podał te przykłady, zaliczyć ich wypada do kategorii dawnych służków grodowych, a ich powinności wynikały niewątpliwie ze stosowanego wcześniej prawa ruskiego.

¹¹² Zob. też p. II.3B.

pełnił jednocześnie rolę hydraulika zamkowego. Można przypuszczać, że fachowiec ten zakładał wówczas w zamku instalację wodociągową, względnie był on niezbędny do wykonywania w niej bieżących napraw¹¹³. Hydraulika, niezależnie od cieśli, utrzymywano również na zamku korczyńskim, choć, jak przypuszcza A. Wyczański, raczej nie był on mieszkańcem tego zamku, lecz dochodził w razie potrzeby z miasta¹¹⁴. Sporadycznie wśród czeladzi zamkowych odnotowani są rzemieślnicy o zbliżonej do cieśli specjalności, mianowicie bednarz i stelmach. Obaj występują na zamku sztumskim w 1565 r. (wcześniej w 1512 r. był tam jedynie stelmach), zaś bednarz poświadczony został w 1564 r. w stałej obsadzie Inowrocławia. Stelmacha znajdujemy także w Korczynie, w większości wykazów personelu zamkowego, poczynając od lat trzydziestych XVI w. aż do 1564 r.¹¹⁵

Nadszpodziejanie rzadko notowani są w wykazach czeladzi zamkowej kowale. Mimo że praktycznie we wszystkich zamkach poświadczono są stajnie, a używanie koni przez mieszkańców zamków jest oczywiste, to źródłowo kowal (określany najczęściej jako *faber castrensis*) potwierdzony został jedynie w Olsztynie (1532-1564), Lubaczowie (w rachunkach z l. 1534-1535 jest jeden *faber castrensis*, zaś w rachunkach z 1535-1536 prócz niego jeszcze pomocnik), Rohatynie (1539-1544), Korczynie (1542-1564), Lubowli (1564), Inowrocławiu (1564) i Sztumie (1565). Możliwe, że brak kowali na etatach zamkowych wynikał z pospolitego występowania ludzi o tej profesji w osadach starostw, co dawało dogodne możliwości do zatrudnienia tych fachowców w razie potrzeby.

Rzemieślnicy z innych specjalności występują w zamkach sporadycznie. Jedynie w Człuchowie poświadczeni zostali ślusarz i rymarz (1535), a w Sieradzu (1547) i Rohatynie (1534) krawiec, z tym, że w tym drugim przypadku zaliczono go do osobistej służby starosty. Strycharz, czyli fachowiec zajmujący się produkcją cegły i dachówki, wśród stałej załogi zamkowej występuje jedynie w Olsztynie w l. 1532-1534. Jak bardzo poszukiwany był ten specjalista, świadczy najlepiej jego wysokie uposażenie (8 zł). Sprowadzono go do Olsztyna zapewne w związku z przebudową zamku, jaka miała miejsce w pierwszej połowie XVI w. W późniejszym okresie, gdy już nie prowadzono na zamku inwestycji budowlanych, zrezygnowano z utrzymywania tego specja-

¹¹³ W rachunkach starostwa sieradzkiego rzemieślnik ten występuje jako *carpentarius seu hidrogogus* (1541), *carpentarius seu magister cannalium* (1542-1543), *architektor castrensis seu hedrogogus* (1545), *architector castri seu canalista* (1546); poza tym w wykazie załogi zamku sieradzkiego z 1564 r. nie ma żadnej wzmianki o cieśli, natomiast odnotowano rzemieślnika zwanego „rurnik” (RachSieradz: 1541, k. 47; 1542, k. 100v; 1543, k. 157v; 1545, k. 225v, 1546, k. 270, 1547, k. 302v; LW I, s. 56). Bez wątplenia we wszystkich przypadkach chodziło o tego samego specjalistę.

¹¹⁴ A. Wyczański, O potrzebie badań, s. 304. Hydraulik występuje w Korczynie (1556 – *hidragogus*; 1564 – „rurmistrz”, gdzie wyraźnie został odróżniony od cieśli, określonego jako *carpentarius* – RachKorczyn 1556, k. 449; LS, s. 63).

¹¹⁵ Stelmach w Korczynie występuje najczęściej w brzmieniu *sthalmach*, a w 1546 r. jako *sthalmach castrensis*. Daje się tutaj zaobserwować pewną zależność, być może zresztą przypadkową – mianowicie stelmach pojawia się w wykazach personelu Korczyna naprzemiennie; jest poświadczony w l. 1533, 1537, 1542, 1543, 1546 i 1564, a brak go w l. 1536, 1538, 1556 (RachKorczyn: 1533, k. 35; 1537, k. 44; 1542, k. 232; 1543, k. 99v; 1546, k. 282; LS, s. 63). Być może rzemieślnik ten nie był utrzymywany ciągle wśród stałej obsady tego zamku, lecz zatrudniano go na etat w tych latach, w których zachodziła potrzeba skorzystania z jego usług.

listy i w późniejszych wykazach załogi zamkowej nie jest on już wzmiankowany¹¹⁶. W Nowym Samborze (1538) wśród czeladzi odnotowano specjalistę obsługującego piłę zamkową¹¹⁷. Spośród badanych zamków jedynie w Nowym Mieście Korczynie utrzymywano na etacie zegarmistrza (1556-1564)¹¹⁸. Również tylko w jednym zamku zatrudniany był ogrodnik (Człuchów 1535)¹¹⁹.

B) Czeladź związana z przygotowaniem i dostarczaniem pożywienia

Liczna i dobrze poświadczona w źródłach jest grupa czeladzi zamkowej związanej z dostarczaniem i przygotowywaniem pożywienia. Praktycznie we wszystkich badanych zamkach wśród familii zamkowej znajdował się klucznik, określany w źródłach jako *claviator*, *claviger* lub „szafarz”, który był odpowiedzialny za spiżarnie zamkowe. W niektórych zamkach (Radom, Sieradz, Olsztyn, Krzepice, Inowrocław, Sztum, Nowe Miasto Korczyn, może Człuchów) na etacie był też myśliwy lub myśliwi (*venator castrensis*), dostarczający do kuchni zamkowej dziczyznę¹²⁰. Podobnie – stawarze lub stawowi (*provisores piscinarum*), zwani także rybakami (*piscatores castrenses*) bądź rybitwami, prowadzący gospodarkę rybacką starostwa oraz dostarczający do zamku ryby¹²¹.

¹¹⁶ K. N a b i a ł e k, Zamek Olsztyn, s. 185.

¹¹⁷ RachSambor 1538, k. 108v. J. L a b e r s c h e k, Bezpośrednie zaplecze, s. 472, stwierdził funkcjonowanie pił pod kilkoma zamkami w województwie krakowskim.

¹¹⁸ RachKorczyn 1556, k. 449; LS, s. 63; A. W y c z a ń s k i, Funkcjonowanie zamku, s. 259; t e n ż e, O potrzebie badań, s. 304.

¹¹⁹ InwCzłuchów 1535, k.59.

¹²⁰ W Radomiu był *Mathusz venator* oraz *clientulus eius* (RachRadom 1524-25, k. 75); w Sieradzu – *venator castrensis* (RachSieradz: 1541, k. 47; 1542, 100v; 1543, k. 157v; 1545, k. 225v; 1546, k. 270; 1547, k. 302v); w Olsztynie – „myśliwiec” oraz „myśliwczycy” (InwOlsztyn 1551, k. 174), a w 1564 r. już tylko jeden „myśliwiec” (LK II, s. 40); w Krzepicach był jeden myśliwy (InwKrzepice 1558, k. 129v: „myśliwiec”; 1559, k. 160v: *venator castrensis*); w Inowrocławiu – jeden „myśliwiec” (LW I, s. 118); w Sztumie – *famulus venatoris* (RachSztum 1512, k. 22); w Nowym Mieście Korczynie w 1564 r. wspomniano „ptaśnika albo myśliwca” (LS, s. 63), wcześniej określanego jako *aucupator castrensis* (RachKorczyn: 1536-37, k. 53; 1537, k. 44; 1538, k. 134; 1542, k. 232v; 1543, k. 100; 1546, k. 283; 1556, k. 449). A. W y c z a ń s k i, O potrzebie badań, s. 304, miał wątpliwości, czy rzeczywiście istniała funkcja ptaśnika w starostwie korczyńskim, jednak w świetle lustracji wydaje się, że tak i że pełnił on tam rolę myśliwego zamkowego. Można mieć wątpliwości, czy wzmiankowany w InwCzłuchów 1535, k. 58v, „strzelec” był myśliwym, leśnikiem czy też człowiekiem pełniącym funkcje wojskowe.

¹²¹ Ludzie zajmujący się gospodarką rybacką potwierdzeni zostali w 13 zamkach. Szczególnie liczni byli rybacy w pomorskim Człuchowie, w którym w 1535 r. poświadczonych zostało czterech rybaków (InwCzłuchów 1535, k. 59v), a w 1565 r. w grupie pięciu ludzi, określonych w nagłówku jako „rybacy zamkowi”, wyróżniono dwu „rybaków – co ryby łowią ustawicznie na potrzebę zamkową, dwu garmistrzów – od narządzania niewodów oraz jednego garmistrza – od narządzania przewłok i poprawiania ich przez zimę” (LPom, s. 79-80). Rybacy poświadczeni zostali także w zamkach: Sztum (1511: *Valentinus piscator*; 1512: *duo piscatores castris*; 1565: „rybicki”), Sochaczew (1564: „rybak zamkowy”), Pyzdry (1558: *piscator arcis necessarius*; 1564: „rybak”), Sieradz (1541: *piscator castrensis*), Radom (1524-25: *piscator*; 1570: „rybitwa”), Chęciny (1512: *piscator*), Nowe Miasto Korczyn (1537-64: „stawarz”), Krzepice (1559: *piscator castrensis*; 1564: „rybitwa”), Oświęcim (1525-48, 1557: *provisor piscinarum*; 1549: „stawowy”), Zator (1538-48: *piscinarum provisor*; 1549-64: „stawowy”), Sanok (1526-48: *piscator*), Ratno (1512: *magister sagenarum*). O intensywnej gospodarce rybnej na terenie kluczy oświęcimskiego i zatorskiego – J. L a b e r s c h e k, Bezpośrednie zaplecze, s. 475.

Rzadko wśród czeladzi zamkowej spotykamy pszczelarza bądź pasiecznika (*sareptator*). Ludzie o takiej specjalności zostali poświadczeni jedynie w Rohatynie (1534) i Barze (1551-1552). Równie rzadko w zamkach występowali chmielarze (*humulatores*, „chmielnicy”)¹²² i winiarze (*vineatores*)¹²³. Jedynie w Oświęcimiu (1525-1526) zamieszkiwał jako członek załogi rzeźnik¹²⁴. We wszystkich natomiast obiektach występowali kucharze lub, jak w Sieradzu, kucharki, najczęściej z pomocnikami zwanymi kuchcikami. Prawie we wszystkich obsadach zamkowych byli też piekarze (najczęściej z pomocnikami) oraz piwowarowie bądź słodownicy¹²⁵. Mieli oni niekiedy pomocników. Część zamków utrzymywała na etacie młynarzy (Kościan 1565, Pyzdry 1542-1564, Rogoźno 1557-1565, Płock 1565 i Sanok 1548-1558, czasami wraz z pomocnikami), którzy zajmowali się obsługą przyzamkowych (tj. położonych w najbliższym sąsiedztwie zamków) młynów¹²⁶.

C) Pozostała czeladź

Sporadycznie są notowani na listach rodziny zamkowej ludzie opiekujący się końmi, czyli masztalerze, bądź stajenni określane też mianem *stabularius*, *agaso* (*agazo*), *assesor equorum* oraz „koniuszkowie”. Dwóch koniuchów było utrzymywanych na zamku radomskim (1524-1525), a po jednym w Inowrocławiu (1511), Sztumie (1511), Bydgoszczy (1514-1515)¹²⁷, Kościanie (1551)¹²⁸. Aż czterech masztalerzy znajdowało się w 1534 r. w Rohatynie, jednak byli to służebnicy starosty, którzy zapewne doglądali wyłącznie koni tego urzędnika. Podobnie rzecz się miała na dolnym zamku lwowskim, gdzie był utrzymywany w 1558 r. wyłącznie koniuszy podstarościego (*agazo vicecapitanei*). Jeszcze inaczej przedstawiała się sytuacja w Chełmie, gdzie w 1510 r. poddani z czterech wsi starostwa (Strupin, Koczów, Krzywiczki, Rozdzałów)

¹²² Chmielarz występuje nieprzerwanie wśród czeladzi zamku Nowe Miasto Korczyn w l. 1533-1564 (A. Wydziałowski, O potrzebie badań, s. 304; tenże, Funkcjonowanie zamku, s. 261) oraz w l. 1532-1534 w Olsztynie (RachOlsztyn 1532-33, k. 75; 1533-34, k. 141v).

¹²³ Winiarze byli wzmiankowani w Nowym Mieście Korczynie (RachKorczyn 1556, k. 448v; A. Wydziałowski, O potrzebie badań, s. 304; tenże, Funkcjonowanie zamku, s. 261) i Gostyninie przed 1564 r. (LR, s. 123: „winiarz przedtym był, który winnicę uprawował”).

¹²⁴ *Lanio peccora mactans* (RachOświęcim: 1525, k. 120v-123v; 1526, k. 169v, 172v).

¹²⁵ Zdaniem J. Laberscheka, Bezpośrednie zaplecze, s. 471-472, własne browary przyzamkowe posiadała większość zamków na terytorium ziemi krakowskiej.

¹²⁶ LW I, s. 11, 45, 48, 92; RachPyzdry: 1542, k. 17; 1546-47, k. 26; InwPyzdry: 1558 (I), k. 56v; 1558 (II), k. 90v; InwRogoźno 1557, k. 6v (*molendinatori molendini in civitate existentis metsecundo*); LPł, s. 9 („młynarz samowtór koński”); RachSanok 1548, k. 612v; InwSanok 1558, s. 73 (*molendinatori; laicello molendinatoris alias mlinarczikowi*); J. Laberschek, Bezpośrednie zaplecze, s. 472.

¹²⁷ RachInowrocław 1510-11, k. 62v; RachSztum 1511, k. 5; RachBydgoszcz 1514-15, k. 74-75v; RachRadom 1524-25, k. 75v.

¹²⁸ InwKościan 1551, k. 13. Człowiek ten na liście rodziny zamkowej został określony jako *assesor equorum in molendino equino* i zapewne mieszkał w zamku, ale opiekował się końmi w położonym za murami warowni młynie końskim (*molendinum equinum*), obok którego znajdowała się stajnia dla 50-60 koni (InwKościan 1551, k. 4-4v). Młyn koński położony pod zamkiem Kościan po raz pierwszy jest wzmiankowany w 1387 r.; w 1519 r. wspomniano tam młyn słodowy koński (Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. II, Poznań 1988-1992, s. 367-368; Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. III, Poznań 1879, nr 1860, 1861, t. V, Poznań 1908, nr 354).

mieli obowiązek pełnienia służebności polegającej na zajmowaniu się końmi starostwa¹²⁹.

W siedmiu z badanych zamków wśród czeladzi znajdował się człowiek opiekujący się wołami zamkowymi (po jednym w Radomiu, Człuchowie, Lubaczowie, Barze, a w Rohatynie Lwowie i Podolińcu po dwóch), określane jako *bubulus*, *bubulcus*, *bovista*, „wołowiec” lub „oborny”. Należy przypuszczać, że wołowca utrzymywano w tych zamkach, w których prowadzono hodowlę wołów względnie innych zwierząt (np. owiec, świń) na własny użytek. Przykładowo: w zamku Człuchów, na obszarze tzw. „przygródka Kujawy” znajdował się specjalny budynek, „wołowiniec”, w którym, jak napisano w lustracji z 1565 r., „woły chowają zimie na wychowanie zamkowe”. Utrzymywany wówczas na etacie starostwa człuchowskiego „wołowiec” (w 1535 r. określony jako „oborny”) miał obowiązek wypasu wołów, baranów oraz świń „na wychowanie zamku”¹³⁰. Być może wołowcy prócz opieki nad zwierzętami spełniali też funkcje woźniców, transportując wozami ciągniętymi przez woły przedmioty niezbędne dla mieszkańców zamku. Na takie przypuszczenie pozwala wzmianka z rachunków starostwa barskiego z 1554 r.¹³¹ Warto podać, że w Podolińcu dwaj wołowcy bywali zatrudniani do pełnienia straży nocnej¹³².

W większości zamków poświadczony został na etacie woźnica (*auriga*), najczęściej jeden, a w Sztumie (1511), Inowrocławiu (1510-1511), Bydgoszczy (1514-1515), Radomiu (1524-1525), Oświęcimiu (1525-1526), Rohatynie (1534 jako osobista służba starosty), Lubowli i Podolińcu (1563) w pewnych okresach nawet po dwóch¹³³. Woźnice spełniali zadania transportowe, dowożąc do zamku niezbędne rzeczy, m. in. wodę, stąd zapewne wywodziła się nazwa woźnicy zamku sochaczewskiego, którego w l. 1508-1561 określono mianem *ductor aque*, a w l. 1564-1567 „woziwoda”¹³⁴. Wyłącznie w Korczynie obok woźnicy stałe miejsce wśród załogi miał jego pacholek (*adiutor illius*) zwany wozowym¹³⁵.

Lista osób związanych z warunkami nie byłaby pełna, gdybyśmy pominęli występujących sporadycznie w wykazach czeladzi: palacza (*calefactor* – Człuchów, Pyzdry, Lubaczów, Lwów), drwała (Lubowla)¹³⁶, sprzątaczkę (Korczyn, Człuchów,

¹²⁹ AGAD, ASK LIV, nr 9, k. 84-84v (*servicium castro equos pascere*).

¹³⁰ InwCzłuchów 1535, k. 59; LPom, s. 79, 214.

¹³¹ RachBar 1554, k. 122v: *boario, qui farinam ducebat et necessaria domestica agebat*.

¹³² LK I 1564, s. 189: „wołowcom 2, którzy bywają i głaszniemi”.

¹³³ RachSztum 1511, k. 5; RachInowrocław 1510-11, k. 61v-62v; RachBydgoszcz 1514-15, k. 74-75v; RachRadom 1524-25, k. 75v; RachOświęcim: 1525, k. 121, 122, 123, 124; 1526, k. 170, 173; RachRohatyn 1534, k. 104v; RachSpisz 1563, s. 190, 198.

¹³⁴ InwSochaczew: 1508, k. 4; 1510, k. 27; 1561, k. 53v; 1567, k. 87v; LR, s. 66. LPom, s. 79: „woźnicy zamkowemu, co wozi wodę” (zamek w Człuchowie – 1565 r.).

¹³⁵ RachKorczyn 1533, k. 34v; 1536-37, k. 53; 1537, k. 43v; 1538, k. 134; 1542, k. 232; 1543, k. 99v; 1546, k. 282v; 1556, k. 448v; LS, s. 63; A. Wy c z a ń s k i, O potrzebie badań, s. 304.

¹³⁶ InwSpisz 1553, k. 38: *sector lignorum*; RachSpisz 1563, s. 190; LK I, s. 188. Natomiast na listach czeladzi zamku Pyzdry z lat 1542 i 1546-1547 jest wymieniony palacz, o którym napisano: *calefactori et lignorum sectori* (RachPyzdry: 1542, k. 17; 1546-47, k. 26). W późniejszych wykazach załogi zamku pyzdrowskiego z 1558 r. palacz występuje już tylko jako *calefactor* (InwPyzdry: 1558 (I), k. 56; 1558 (II), k. 90v). Prócz tego palacz był w zamkach: Człuchów (1565, LPom, s. 79: „palaczowi, co opatruje piec”), Lubaczów (RachLubaczów 1535-36, k. 333v) i Lwów (InwLwów 1558, k. 88). Wydaje się, że palacz i drwał spełniali w zamku po-

Sztum)¹³⁷, praczkę (Człuchów)¹³⁸. Z pewnością w zamkach utrzymywano jeszcze innych pachołków, choć milczą o nich źródła.

Ważniejsi urzędnicy zamkowi posiadali swoją własną służbę. W większości zamków notowana jest czeladź (czyli pachołkowie) podstarościego, a czasami także burgrabiego i pisarza. Również rezydujący w 1498 r. w Płocku wojski miał do swej dyspozycji trzech ludzi, utrzymywanych na koszt starostwa¹³⁹. Dokładnie została przedstawiona osobista służba starosty lub podstarościego w zamkach Lwów i Rohatyn. W 1534 r. w Rohatynie utrzymywano *pro decore capitanei* trzynastu ludzi, w tym m. in. 4 masztalerzy, 2 woźniców oraz krawca. W zamku lwowskim zaś w 1558 r. podstarości miał do swojej dyspozycji 2 pachołków („klientów”), 3 służebników, masztalerza (*agazo*) oraz woźnicę, łącznie siedem osób¹⁴⁰. Wydaje się, że do osobistego personelu podstarościego (a może nawet samego starosty) mogło należeć dwóch błaznów (o imionach Walek i Bakalarz) poświadczonych w Olsztynie (1532-1534)¹⁴¹. Trudno bowiem inaczej uzasadnić powód utrzymywania ich w prowincjonalnym zamku¹⁴². Ponieważ wydatki na personel osobisty urzędników były odnotowywane w wydatkach starostw, należy uznać, że czeladź tę opłacano z dochodów królewskich¹⁴³.

W rachunkach zamkowych sporadycznie notowani byli także cudzoziemcy, zapewne jeńcy, których prawdopodobnie wykorzystywano do różnorodnych prac. Dzięki adnotacji o zakupie butów oraz sukna na tuniki dowiadujemy się, że w zamku Olsztyn było w l. 1533-1534 dwóch Tatarów i dwóch Mołdawian lub Wołochów (*Moldau*)¹⁴⁴. Tatar występuje także w latach dwudziestych XVI w. w Radomiu¹⁴⁵, a jeńcy wołoscy w 1537 r. w Korczynie¹⁴⁶. Mimo że owi cudzoziemcy byli zapewne jeńcami, to jednak

dobne funkcje, polegające na przygotowaniu drewna na opał i paleniu w piecach zamkowych; wskazuje na to podobieństwo terminologiczne.

¹³⁷ W Sztumie płacono pensję dwóm *purgatoribus castr*i (RachSztum 1512, k. 22), a w 1565 r. na zamku tym jest mowa o „dziewce, co chędoży statki stołowe” oraz o „niewieście, co pomywa statki piwne” (LMC, s. 112). W Nowym Mieście Korczynie w l. 1533-1564 płacono *mulieri ahtualia castrensia lavanti* (1543) bądź „niewieście, która achtele wymywa” (1564) – RachKorczyn: 1533, k. 34v; 1536-37, k. 53; 1537, k. 44; 1538, k. 134v; 1542, k. 232v; 1543, k. 100; 1546, k. 283; 1556, k. 449; LS, s. 63. W Człuchowie w 1565 r. jest mowa o „niewieście, co chędoży statki w browarze i z piwnice” (LPom, s. 79).

¹³⁸ InwCzłuchów 1535, k. 59v.

¹³⁹ InwPłock 1498, s. 149.

¹⁴⁰ RachRohatyn 1534, k. 104-104v; InwLwów 1558, k. 88.

¹⁴¹ RachOlsztyn 1532-33, k. 76; 1533-34, k. 141v. Przewzisko jednego z tych błaznów (*Baccalarius*) wskazuje, że mógł to być człowiek po studiach uniwersyteckich, posiadający stopień naukowy (choć oczywiście może być to tylko żartobliwe przewzisko). Błazna o podobnym przydomku (Doktor), sugerującym wysokie wykształcenie, utrzymywał na swym dworze w l. 1500-1502 król Zygmunt Jagiellończyk (M. W i l s k a, Błazen na dworze Jagiellonów, Warszawa 1998, s. 36, 89-92, 116, 238).

¹⁴² RachOlsztyn 1532-33, k. 78-79v, 81v; zob. K. N a b i a ł e k, Zamek Olsztyn, s. 191-202.

¹⁴³ Na utrzymywanie osobistej czeladzi urzędnicy starostwa musieli mieć specjalną zgodę dysponenta starostwa, a może nawet króla. Bardzo wymowna w tej kwestii jest nota w lustracji z 1564 r. dotycząca Podolińca: „podstarościemu dozwolono chować pachołków i woźnicę” (LK I, s. 189).

¹⁴⁴ RachOlsztyn: 1532-33, k. 76 (*Thatarzy duo*); 1533-34, 141v (*Thatarus unus*).

¹⁴⁵ RachRadom 1524-25, k. 75v.

¹⁴⁶ A. W y c z a ń s k i, Studia nad gospodarką, s. 170.

w rachunkach starostw zostali przyporządkowani do rodziny zamkowej, dlatego też zaliczam ich do czeladzi.

3. Funkcjonariusze wojskowo-policyjni i żołnierze

Ważną część stałej obsady zamków stanowili funkcjonariusze, do których należało dbanie o bezpieczeństwo i porządek w zamkach oraz na terenie dóbr królewskich do nich należących. Można ich określić mianem funkcjonariuszy wojskowo-policyjnych. Część tej czeladzi spełniała przede wszystkim funkcje policyjne, inni zaś wojskowe. Jednak w praktyce zadania te przeplatały się ze sobą i uzupełniały, stąd funkcjonariuszy starostw omówiono w jednej grupie. Należeli tu oczywiście także omówieni już wyżej zwierzchnicy zamków, a zarazem dowódcy załogi – podstarościowie lub burgrabio wie, a w niektórych zamkach (Gostynin, Płock) także wojscy zamkowi. Do swej dyspozycji mieli oni wyspecjalizowanych funkcjonariuszy, którzy, tak jak pozostała czeladź zamkowa, otrzymywali pensję.

A) Strażnicy (stróże) zamkowi

Listę czeladzi wojskowo-policyjnej otwierają strażnicy (stróże) zamkowi. W wykazach personelu byli oni określani bardzo różnie, m. in. jako *custodes castris*, *vigiles castris*, *custodes sive excubiatores*, „stróże”, a także „głasznia”¹⁴⁷. Stróże występują w wykazach stałej obsady większości zamków, z wyjątkiem dziewięciu (Rogoźno, Kościan, Inowrocław, Radom, Rohatyn, Sambor, Nowy Sambor, Chełm i Bar). Liczba stróżów w poszczególnych zamkach wahała się od jednego (Gostynin 1497-1500, Pyzdry 1558) do siedmiu (Lubowla 1564), choć najczęściej było ich od dwóch do czterech¹⁴⁸. Różne też przydzielano im funkcje i pory czuwania. Spośród siedmiu stróżów w Lubowli w l. 1553-1563 z pewnością co najmniej jeden, a w 1564 r. dwóch pełniło swą służbę w dzień. Warto zaznaczyć, że w 1564 r. obaj dzienni strażnicy Lubowli byli bębniarzami¹⁴⁹. Czterech innych strażników tego zamku pełniło straż w nocy, stąd też nazy-

¹⁴⁷ Najczęściej w wykazach załóg zamkowych strażnicy wzmiankowani są jako *custodes castris* (np. InwOlsztyn: 1532, k. 21; 1551, k. 174; RachOlsztyn: 1532-33, k. 75v; 1533-34, k. 141v; RachKorczyn 1533, k. 34v; InwKrzepice 1553, k. 87), jako stróże (np. InwCzłuchów 1535, k. 59v; InwPyzdry 1558 (II), k. 90v); w Sztumie płacono pensję *duobus vigilibus castris* (RachSztum: 1511, k. 5; 1512, k. 22); w Chęcinach byli *duo custodes alias excubiatores* (InwChęciny 1508, k. 3); również dwóch *excubiatores sive custodes castris* odnotowano w Sochaczewie (InwSochaczew: 1508, k. 4; 1510, k. 63 v); w Lubowli i Podolińcu strażnicy nocni to „głasznia” (RachSpisz, s. 190, 198; LK I, s. 188-189).

¹⁴⁸ W Lubowli w l. 1553 r. i 1564 było 7 stróżów oraz trębacz, którego można zaliczyć do grupy strażników (InwSpisz 1553, k. 38v, LK I, s. 188); z kolei w 1563 r. odnotowano tam tylko 6 stróżów oraz trębacza (RachSpisz 1563, s. 190). Po dwóch strażników było w: Gostyninie (1533-1564), Sztumie (1511-1565), Lubaczowie (1535-1536), Chęcinach (1508-1512), Rawie (1565), Bydgoszczy (1514-1515), Bolesławcu (1516 i 1564), Sanoku (1558) i Człuchowie (1565); po trzech stróżów poświadczonych zostało w Sanoku (1526-1548), Ratnie (1512), Nowym Mieście Korczynie (1533-1564) i Sieradzu (1541-1547); po czterech w Płocku (1498), Lwowie (1534), Człuchowie (1535), Bolesławcu (1534), Krzepicach (1553-1564), Olsztynie (1551-1564, choć w l. 1532-1534 było tam 5 stróżów).

¹⁴⁹ W 1553 r. jeden strażnik został określony jako *custos diurnus*, zaś w 1563 jako „stróż dzienny, który we dniu wartuje na wieży”. W 1553 r. jeszcze dwóch innych stróżów mogło być przeznaczonych do służby w dzień – *custos castris* i *custos alter*, choć nie zaznaczono pory ich służby. W 1564 r. już jednoznacznie poświadczono dwóch stróżów dziennych; byli to:

wano ich *custodes nocturni* (1553) albo „głasznia”¹⁵⁰. Dwóch stróżów nocnych było w 1563 r. wśród stałej obsady Podolińca, choć rok później obowiązki „głasznich” pełnili wołowcy¹⁵¹. Strażnik dzienny wyszczególniony został w obsadzie lwowskiego zamku wysokiego w l. 1534-1558 (*custos diurnus alias denny*)¹⁵², a strażnicy nocni w Człuchowie (dwóch w 1565 r.)¹⁵³, Sieradzu (trzech w l. 1541-1547)¹⁵⁴ i w Olsztynie. Zamku olsztyńskiego w l. 1532-1534 strzegło pięciu *custodes castris*, z których czterech pełniło straż w nocy (*custodes castris, qui nocte clamant*), a piąty z nich strzegł warowni zarówno w dzień, jak i w porze nocnej (*custos, qui semper custodit die et nocte*)¹⁵⁵. Jeden z dwu strażników poświadczonych w l. 1525-1526 w Oświęcimiu miał strzec wieży zamkowej, podobnie jak wspomniany już stróż dzienny z Lubowli¹⁵⁶. Dwaj strażnicy w zamku Bydgoszcz oraz dwaj w Bolesławcu mieli obsadzać mury¹⁵⁷. Przy wspomnianych strażnikach zamku bolesławieckiego zaznaczono, że ich pensję opłacają sołtysi i wolni kmiecie¹⁵⁸. Podobna sytuacja miała miejsce w Olsztynie, gdzie na wynagrodzenie jednego z trzech stróżów co najmniej od połowy XVI w. składali się sołtysi ze wsi starostwa olsztyńskiego¹⁵⁹. Z kolei relikty wysyłania stróżów do królewskiego zamku (bądź ich opłacania) przez rycerstwo zachowały się w starostwach plockim, oświęcimskim i zatorskim. W Oświęcimiu w l. 1525-1526 poświadczony został jeden *custos militaris*, a w Płocku w 1498 r. dwóch określanych jako „rycerscy”. W wypadku Płocka chodziło może nawet o osobistą służbę rycerstwa, bowiem w inwentarzu zaznaczono, że starosta powinien wypłacać im pensję¹⁶⁰.

Do grupy strażników zamkowych można zaliczyć również sługę zwanego „pobudka”. Strażnik taki wzmiankowany był w Olsztynie (1551)¹⁶¹ oraz w Człuchowie (1565),

„Bieniek bębniacz, który też i stróżem dziennym zawždy bywa” oraz „stróż dzienny, który też i na bębniach bije”. InwSpisz 1553, k. 38v; RachSpisz 1563, s. 190; LK I, s. 188; J. K u r t y k a, Starostwo spiskie, s. 517.

¹⁵⁰ RachSpisz 1563, s. 190 („stróżom zamkowym czterem, którzy głaszają całą noc”); InwSpisz 1553, k. 38v; LK I, s. 188; J. K u r t y k a, Starostwo spiskie, s. 517. Czasownik ‘głaszać’, ‘głaszać’ odpowiada polskiemu ‘wołać, krzyżeć’, a łacińskiemu ‘clamare’ (Słownik staropolski, t. II, 1956-1959, s. 418; Słownik polszczyzny XVI wieku, t. VII, 1973, s. 365).

¹⁵¹ RachSpisz 1563, s. 198; LK I, s. 189; J. K u r t y k a, Starostwo spiskie, s. 517.

¹⁵² InwLwów: 1534, k. 46; 1558, k. 86.

¹⁵³ LPom, s. 79: „stróżom dwiema, co w nocy wołają”.

¹⁵⁴ RachSieradz: 1541, k. 47v (*custodes castris nocturni*); 1542, k. 100v; 1543, k. 157v; 1545, k. 226; 1546, k. 270-270v; 1547, k. 302v.

¹⁵⁵ InwOlsztyn 1532, k. 21; RachOlsztyn: 1532-33, k. 75v; 1533-34, k. 141.

¹⁵⁶ RachOświęcim: 1525, k. 121 (*Joanni in turri custodienti*), 122, 122v, 123v; 1526, k. 170, 173. Zob. też przyp. 149.

¹⁵⁷ RachBydgoszcz 1514-15, k. 74-75v (*custodi murrus [!] castris*); InwBolesławiec 1516, k. 10v (*custodes murorum [!]*).

¹⁵⁸ Na utrzymanie dwóch stróżów w Bolesławcu w 1516 r. obowiązani byli płacić sołtysi z Mieliszyna i Chróścina – wsi klasztoru cysterek w Ołoboku. Już w 1534 r. na pensję czterech strażników składali się sołtysi ze wsi Donaborów, należącej do starostwa bolesławieckiego oraz ze wsi klasztornych Łubnice, Mieliszyn, Chróscin, Dziętkowice, a także wolni kmiecie z Łubnic. InwBolesławiec: 1516, k. 9v, 10v; 1534, k. 25-26, 30v. Zob. niżej, p. III.

¹⁵⁹ InwOlsztyn 1551, k. 202, 203, 208, 210-211; AGAD, MK dz. XVIII, nr 18 (Lustracja województwa krakowskiego z 1569 r.), k. 546.

¹⁶⁰ RachOświęcim: 1525, k. 121, 122, 122v, 123v; 1526, k. 170, 173; InwPłock 1498, s. 148. Przykład Zatora zob. przyp. 172.

¹⁶¹ Być może wzmiankowany w 1551 r. w zamku Olsztyn „pobudka” był odpowiednikiem

gdzie określony został jako „rycerz, co pobudza strażę”¹⁶². Można przypuszczać, że rolę pobudki pełnili wzmiankowani w Oświęcimiu (1525-1557), Lubowli (1553-1564) i Podolińcu (1564) trębacze (*tubicinator*)¹⁶³. Nieco inaczej przedstawiała się funkcja trębacza (*tubicina*) zamku plockiego, o którym wspomniano w inwentarzu z 1498 r., że niegdyś z wieży zamkowej co godzina trąbił¹⁶⁴.

Szczególnymi strażnikami zamkowymi, którzy służbę wartowniczą pełnili przy bramach, byli bramni lub wrotni¹⁶⁵. W wykazach załóg używano bardzo różnorodnych określeń: *portulanus* (m. in. Gostynin 1497-1500), *portulanus custos portae* (Bydgoszcz 1514-1515), *portarius castri* (Sztum 1512), *ianitor* (m. in. Chęciny 1508), *ianitor alias wrotny* (Olsztyn 1532), *ianitor sive hostiarius* (Sochaczew, 1510), *ostiarius* (Sanok 1527), *valvarum custos* (Ratno 1512), *portae custos alias wrotny* (Pyzdry 1558)¹⁶⁶. Zapewne również do wrotnego odnosiło się określenie „bronny” użyte w Oświęcimiu (1549) i w Zatorze (1564)¹⁶⁷. W kilku zamkach (Bolesławiec, Człuchów, Gostynin, Krzepice, Lubowla) było po dwóch bramnych, a w Podolińcu (1564) nawet trzech¹⁶⁸. Wrotni w Krzepicach i Gostyninie zostali w źródłach przyporządkowani do odpowiednich bram. W rachunkach starostwa krzepickiego z 1559 r. są wyszczególnieni *portulanus inferioris portae*, strzegący pierwszej bramy zamkowej, prowadzącej z miasta na teren dolnego zamku zwanego „przygródkiem”, oraz *portulanus superioris portae* pilnujący murowanej bramy prowadzącej na górny zamek. Podobnie w Gostyninie w 1564 r. poświadczeni zostali „wrotny u Wysokiego Zamku” oraz „wrotny u pierwszej bramy na przegródku”¹⁶⁹. Wrotni byli odpowiedzialni za należyte zabezpieczenie wejś-

występującego w tej warowni w l. 1532-1534 stróża, który pełnił służbę zarówno w dzień, jak i w nocy. Warto zauważyć, że w l. 1532-1534 w Olsztynie poświadczonych zostało pięciu strażników, a w 1551 r. było tam ich czterech oraz pobudka (InwOlsztyn: 1532, k. 21; 1551, k. 174; RachOlsztyn: 1532-33, k. 75v; 1533-34, k. 141).

¹⁶² LPom, s. 79.

¹⁶³ RachOświęcim: 1525, k. 121, 122, 123, 124; 1548, k. 58; InwOświęcim: 1548, k. 58; 1549, k. 105v; 1557, k. 129v; InwSpisz 1553, k. 38v; LK I, s. 188-189.

¹⁶⁴ InwPłock 1498, s. 149.

¹⁶⁵ A. Gąsiorowski, Urzędnicy zarządu lokalnego, s. 281-282, zaliczył wrotnych do kategorii urzędników i oficjalistów grodzkich, ze względu na spełnianie w sądzie funkcji zbliżonych do woźnych ziemskich. Taką rolę wrotnego autor stwierdził jednak tylko w niektórych z miast wielkopolskich, gdzie starosta wykonywał sądownictwo grodzkie (Kalisz, Nakło).

¹⁶⁶ RachGostynin: 1497, k. 16; 1498, k. 18; 1499, k. 19v; 1500, k. 20v; RachBydgoszcz 1514-15, k. 74v-75v; RachSztum 1512, k. 22; InwChęciny 1508, k. 3; InwOlsztyn 1532, k. 21; InwSochaczew 1510, k. 63; RachSanok 1527-28, k. 334v; InwRatno 1512, k. 103; InwPyzdry 1558 (II), k. 90v.

¹⁶⁷ InwOświęcim 1549, k. 105. Wprawdzie Słownik staropolski, t. I, Warszawa 1953-1955, s. 163, jako znaczenie słowa ‘bronny’ podaje: ‘zbrojny, uzbrojony’, już jednak Słownik polszczyzny XVI wieku, t. II, Wrocław 1967, s. 414, wśród kilku znaczeń tego słowa uwzględniła – w funkcji rzeczownika – następujące: ‘strażnik pilnujący bramy, custos portae’. Potwierdzenie tożsamości znaczeniowej terminów „wrotny” i „bronny” znajdujemy w źródłach dotyczących Zatora z lat 1549 i 1564. Zob. przyp. 172.

¹⁶⁸ InwBolesławiec: 1516, k. 10v; 1534, k. 30v; LPom, s. 79; LR, s. 123; InwSpisz 1553, k. 39; LK I, s. 188-189, II, s. 14; SHGKr III, s. 212.

¹⁶⁹ W l. 1553 i 1559 na zamku krzepickim było dwóch wrotnych (InwKrzepice 1553, k. 87v; RachKrzepice 1559, k. 160v), a w 1558 r. tylko jeden. Jednak w inwentarzu z tego roku zanotowano: „wrotnego nie masz w murowanym zamku, który przedtem bywał” (InwKrzepice 1558, k. 129v-130). W l. 1497-1500 i 1533 wśród załogi Gostynina wymieniony był tylko jeden wrotny

cia do zamku. Główna brama zamkowa była punktem szczególnie newralgicznym, a w związku z tym silnie strzeżonym. Jak to pokazują inwentarze, przy głównych bramach zamkowych przechowywano broń zaczepną i ochronną, zarówno białą jak i palną¹⁷⁰. Należy przypuszczać, że wrotni byli to ludzie doświadczeni, dobrze uzbrojeni i wyszkoleni w rzemiośle wojennym. Dlatego jednym z wrotnych w Podolińcu w 1564 r. był „emerytowany” żołnierz piechoty („zeszły drab ubogi”)¹⁷¹. Zapewne z tego też powodu w niektórych zamkach obowiązki wrotnych powierzano rycerstwu. Relikt pełnienia osobistej służby wartowniczej przez szlachtę poświadczony został w XVI w. w zamku Zator. Szlachta z wsi Leńcze (Dolne, Średnie i Górne) położonej w starostwie zatorskim była zobowiązana co najmniej od 1549 r. do opłacania wrotnego tego zamku. Z lustracji z 1564 r. wynika, że jeszcze wtedy szlachta ta świadczyła różne posługi na rzecz starostwa, w tym służbę wojskową¹⁷². Podobne powinności w innym królewskim zamku, Lanckoronie, spełniała w XVI w. szlachta z Leńcz Zarzeczca, wsi leżącej w ziemi krakowskiej¹⁷³. Przypadek Leńcz jest zresztą dobrze znany i był szeroko dyskutowany w literaturze. Niektórzy badacze (H. Łowmiański, K. Buczek, W. Pałucki, Z. Perzanowski, M. Barański, T. Jurek) genezę tych powinności przesuwali nawet do wczesnego średniowiecza, widząc w nich relikty posług ludności wobec grodów¹⁷⁴. Najszerzej problem omówił J. Kurtyka, który opowiedział się przeciwko wczesnemu datowaniu służby szlachty z Leńcz w zamkach, proponując przesunięcie jej genezy na XIV w., choć nie dokonał tu zdecydowanego rozstrzygnięcia¹⁷⁵.

(1533 r. – *portulanus inferior*), a dopiero w lustracji z 1564 r. jest mowa o dwóch. RachGostynin: 1497, k. 16; 1498, k. 18; 1499, k. 19v; 1500, k. 20v; InwGostynin 1533, k. 29; LR, s. 23.

¹⁷⁰ Zgrupowanie broni przy bramach zamkowych poświadczono zostało m. in. w zamkach Krzepice i Olsztyn w 1532 r. W Krzepicach w pierwszej bramie zamkowej usytuowano 5 dział, 17 tarcz, 17 kopii, 7 kusz, 12 włóczni, 10 hakownic, 10 rusznic, proch oraz miedzianą do produkcji prochu (AGAD, ASK LVI, nr K-1 [Inwentarz Krzepice 1532], k. 2, 10v; SHGKr III, s. 212). W Olsztynie w pierwszej, głównej bramie zamkowej, a dokładniej w murowanej wieży bramnej, zgromadzono 9 tarcz mniejszych oraz jedną większą, 4 halabardy, 3 kopie i 4 kusze; obok tego „arsenału” usytuowana była izba dla wrotnego (*stubella parva pro custode*; Inw-Olsztyn 1532, k. 2v; K. Nabiałek, Zamek Olsztyn, s. 170).

¹⁷¹ LK I, s. 189.

¹⁷² Najwcześniejsza wzmianka o tych świadczeniach pochodzi z inwentarza z 1549 r. („wrotnemu Linczanie płaczą”). W 1564 r. obowiązki tej szlachty określono następująco: „powinni posługi do zamku zatorskiego czynić, kiedy im rozkażą, to jest zamku strzec, gdy potrzeba z listy jechać na granicę ich strzec – a k temu bronnego w zamku chowają i płacą mu”. InwZator: 1549, k. 182v; 1557, k. 144; LK I, s. 223; SHGKr III, s. 539, 544-545.

¹⁷³ Do jej obowiązków należało m. in. strzeżenie murów zamku Lanckorona i sprawdzanie znaków granicznych w lasach tego starostwa (LK I, s. 213; SHGKr III, s. 432, 539, 544-545).

¹⁷⁴ K. Buczek, Stróże. Studium z ustroju społecznego Polski wczesnofeudalnej, przedruk w: tegoż, Studia z dziejów ustroju społeczno-gospodarczego Polski piastowskiej, Kraków 2006, s. 188-194; t e n ż e, Zagadnienie polskiego naroku, tamże, s. 224; W. Pałucki, Kasztelania czechowska, Warszawa 1964, s. 127-129; H. Łowmiański, Początki Polski, t. III, Warszawa 1967, s. 458; Z. Perzanowski, Lanckorona. Powstanie miasta i dzieje jego rozwoju do końca XVI wieku, w: Ojczyzna bliższa i dalsza, Kraków 1993, s. 161-163; t e n ż e, Dawny Zator, w: Cracovia – Polonia – Europa, Kraków 1995, s. 390-393; M. Barański, Załogi grodowe w Polsce wczesnopiastowskiej, w: Społeczeństwo Polski średniowiecznej, t. VI, Warszawa 1994, s. 96; T. Jurek, Geneza szlachty polskiej, w: Ślechta, moc a reprezentacje ve šredovĕku (Colloquia mediaevalia Pragensia 9), Praha 2007, s. 81.

¹⁷⁵ J. Kurtyka, Problem klienteli, s. 67-68; SHGKr III, s. 544-545.

W czasie pokoju zapewne głównym obowiązkiem wrotnego był nadzór nad bramą zamkową, którą otwierał i zamykał¹⁷⁶. Być może w zakresie obowiązków bramnego znajdowało się również podnoszenie i opuszczanie krat zamkowych, choć takie funkcje mogli spełniać specjalnie do tego celu przeznaczeni strażnicy lub inni funkcjonariusze (np. grodzianie w Olsztynie¹⁷⁷). Znalazło to swój wyraz w nazwie strażnika zamku w Lubowli, który został określony jako „kratny” (1563-1564)¹⁷⁸.

B) Grodzianie (*castrenses*)

Do stałej obsady zamków w Królestwie Polskim w późnym średniowieczu należeli grodzianie czyli słudzy zamkowi – najemni funkcjonariusze starostwa, określani w wykazach familii jako *castrenses* (Korczyn 1533, Sanok 1548), *serwi castrenses* (m. in. Chęciny 1508), *familiares castrenses* (m. in. Sochaczew 1510), *famuli castrenses* (m. in. Sztum 1512), a także „hołomkowie” (m. in. Olsztyn 1532, Korczyn 1533-1556, Krzepice 1553) lub „olomkowie” (Chęciny 1512)¹⁷⁹. Wydaje się, że podobne funkcje pełnili poświadczeni w l. 1525-1548 wśród załogi Oświęcimia *clientes*¹⁸⁰. W obsadzie

¹⁷⁶ O wrotnym w Lubowli zapisano, że „branę otwiera zamkową” (RachSpisz 1563, s. 190).

¹⁷⁷ Zob. p. II.3B.

¹⁷⁸ RachSpisz 1563, s. 190; LK I, s. 188; J. R a d z i s z e w s k a, Rachunki, s. 122; J. K u r t y k a, Starostwo spiskie, s. 517. Przyjęte w Słowniku polszczyzny XVI wieku, t. XI, s. 133-134, znaczenie słowa ‘kratny’, jako: „członek czeladzi zamkowej, prawdopodobnie wyrabiający kraty i naprawiający je”, jest błędne, zwłaszcza, że hasło opiera się właśnie na cytowanej zapisce z LK I, s. 188, dotyczącej Lubowli. Wszelkie wątpliwości co do funkcji tego członka czeladzi rozwiewa zapis z 1563 r.: „stróżowi zamkowemu, którego zowią kratny” (RachSpisz 1563, s. 190).

¹⁷⁹ InwSanok 1548, k. 612 (*castrenses*); InwChęciny: 1508, k. 3 (*serwi castrenses*); 1512, k. 39 („olomkowie”); InwOlsztyn 1532, k. 20v („hołomcy”); InwKrzepice 1553, k. 87 („holumki”); InwGostynin 1533, k. 29 (*famuli castrenses*). W Olsztynie w 1564 r. byli utrzymywani czterej „olonici [olomci – KN] albo grodzianie” (LK II, s. 40). W poszczególnych zamkach w zależności od okresu ludzie ci określani byli różnie, np. w Sochaczewie: 1508 *serwi castrenses*, 1510 *familiares castrenses*, 1561 *servitores castrenses*, 1564 „grodzianie” (InwSochaczew: 1508, k. 4; 1510, k. 63; 1561, k. 53v; LR, s. 122). Jak widać, funkcjonariusze ci są bardzo trudni do jednoznacznego określenia. W języku staropolskim najbardziej uniwersalny jest tutaj termin grodzianie (dokładnie: „grodzianie”), którym określano najczęściej tę grupę czeladzi zamkowej w lustracjach królewskich z lat 1564-1565. Słowo to zastosowano też kilkakrotnie w starszych wykazach załóg (InwRatno 1512, k. 103: *servi castrenses alias grodzanye super suis equis servientes*; Rach-Korczyn 1533, k. 34v: *quattuor castrensibus alias holomkom*; InwCzłuchów 1535, k. 58: „grodzanow cztherzi”; InwRogoźno 1557, k. 6: *servitores castrenses alias grodzanie*). Według Słownika polszczyzny XVI wieku, t. VIII, s. 130, jedno ze znaczeń słowa ‘grodzianin (grodzianin)’ to „członek czeladzi zamkowej”; por. Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce, t. II, Wrocław 1959, kol. 231. Termin „hołomek” pochodzi zapewne z języka staroczeskiego (holomek, -mka), w którym oznaczał „młodzieńca, nie żonatego”, albo „służebnika, sługę, służącego”, jak również „służebnika sądu ziemskiego” („hołomek zemský, Landsknecht”) – J. G e b a u e r, Słownik staroczeský, t. I, Praha 1970, s. 454-455.

¹⁸⁰ W wykazach familii zamku oświęcimskiego z lat 1525, 1526 i 1548 zostali poświadczeni imiennie ludzie, przy których znalazło się określenie *clientes*. W 1525 r. było ich siedmiu, w 1526 sześciu, a w 1548 r. czterech. Słowo *cliens* ma wiele znaczeń (zob. Słownik łaciny średniowiecznej, t. II, kol. 502-503). Wydaje się, że w inwentarzach oświęcimskich termin ten został użyty w znaczeniu pachołka, sługi, członka obsady zamkowej (zwrócił uwagę na to J. K u r t y k a, Problem klienteli możnowładczej, s. 69). W inwentarzu starostwa oświęcimskiego z 1549 r. nie ma już *clientes*, są natomiast czterej otrzymujący takie samo uposażenie „hołomkowie”. Nie ulega więc chyba wątpliwości, że *clientes* pełnili w zamku oświęcimskim

badanych 31 zamków funkcjonariuszy tych brak jedynie w ośmiu przypadkach (Kościan, Bydgoszcz, Lubowla, Podoliniec Bar, Lwów, Stary Sambor, Rohatyn). Zazwyczaj w poszczególnych zamkach było 3-4 grodzian, a w niektórych obiektach, w pewnych okresach znacznie więcej: w Bolesławcu (1534), Płocku (1498-1565) i Rogoźnie (1557) było ich po 6; w Oświęcimiu (1525) 7, zaś w Człuchowie (1565) nawet 10. Trudno stwierdzić, kiedy w obsadach zamków królewskich pojawili się ci funkcjonariusze. Wzmianka dotycząca Lwowa przekonuje, że istnieli już w pierwszej połowie XV w.¹⁸¹ Jak pokazały badania A. Wyczańskiego, w Nowym Mieście Korczynie grodzianie stanowili rodzaj konnych żołnierzy i zajmowali się, prócz stróżowania na zamku, również działalnością policyjną w stosunku do ludności starostwa¹⁸². Mieli oni do swej dyspozycji konie utrzymywane na koszt zamku, a sporadycznie, jak np. w Człuchowie, mieli także osobistych służebników¹⁸³. Z inwentarzy i rachunków starostw wynika, że funkcjonariuszom tym polecano wykonywanie różnorodnych zadań. Grodzianie olsztyńscy (hołomkowie) *castrum custodiunt et portas aperiunt in die*, stanowiąc niejako zmienników dla stróżów pełniących swą służbę w nocy¹⁸⁴. W Rogoźnie tamtejsi *servitores castrenses* również byli niezbędni do obrony zamku, ale jednocześnie wykorzystywano ich do pilnowania lasów starostwa. Strzeżeniem kompleksów leśnych zajmował się również *servitor castrensis* w Lubaczowie¹⁸⁵. Jeden z czterech grodzian należących w 1535 r. do rodziny zamku Człuchów doglądał zamkowych jezior¹⁸⁶.

Specyficzna sytuacja miała miejsce w Radomiu, gdzie zbliżone do grodzian funkcje wypełniali „waczennikowie”, czyli kmiecie pochodzący z Waczyna, wsi starostwa radomskiego¹⁸⁷. Ich powinności względem zamku zostały opisane w niedatowanych rachunkach (prawdopodobnie z drugiej połowy XVI w.). Według tego źródła, 11 mieszkańców Waczyna było zwolnionych z opłat na rzecz starostwa, a w zamian za to pełnili oni w zamku radomskim codzienną służbę, wykonując różnorodne zadania¹⁸⁸. Wraz z „waczennikami” funkcje policyjne spełniał również „dwornik” (czyli

tę samą funkcję, co hołomkowie. Powstaje jedynie pytanie, czy oświęcimscy hołomkowie byli konnymi, czy też pieszymi żołnierzami? Do takiego pytania skłania fakt, że już w 1557 r. w Oświęcimiu zamiast hołomków wzmiankowanych zostało 4 *pedites*. Być może jednak między 1549 a 1557 r. zmieniono obsadę zamku z żołnierzy konnych na pieszych. RachOświęcim: 1525, k. 120v-124; 1526, k. 169v-170, 172v-173; InwOświęcim: 1548, k. 57v; 1549, k. 105v; 1557, k. 129v.

¹⁸¹ W 1427 r. poświadczeni zostali *castrenses de castro alciori Leopoliensi*, określani też jako *familiares* starosty (Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie, t. IX, wyd. X. Liske, Lwów 1883, nr 28).

¹⁸² RachKorczyn 1536-37, k. 52: *equis equestribus castrensisibus alias olomkow*. A. Wyczański, Studia nad gospodarką, s. 169; t e n ż e, Funkcjonowanie zamku, s. 261; t e n ż e, O potrzebie badań, s. 303.

¹⁸³ InwCzłuchów 1535, k. 58: „Grodzanów czterzi, z tech każdy ma dwa konia – z tech każdy ma po służebniku”.

¹⁸⁴ InwOlsztyn 1532, k. 20v.

¹⁸⁵ InwRogoźno 1557, k. 6; RachLubaczów 1534-35, k. 179.

¹⁸⁶ InwCzłuchów 1535, k. 58.

¹⁸⁷ Obowiązki „waczenników” zostały w rachunkach starostwa radomskiego dość dokładnie określone, dlatego można stwierdzić, że pełnili oni podobne funkcje jak grodzianie w innych zamkach (RachRadom II poł. XVI w., k. 34).

¹⁸⁸ RachRadom II poł. XVI w., k. 34, 36 („ustawicznie w zamku mieszkając posługi czynią,

zwierzchnik) folwarku Waczyn¹⁸⁹. Pomimo pełnienia funkcji policyjnych w starostwie nie można „waczenników” uznać za grodzian. Ci ostatni byli bowiem najemnymi funkcjonariuszami, zaś mieszkańcy Waczyna wypełniali w zamku służbę bezpłatną, z racji ciążących na nich dziedzicznie powinnościach. Dlatego łatwiej można ich porównać do ludności służebnej, z jaką mamy do czynienia na Rusi, gdzie organizacja obsługi zamków odbywała się z wykorzystaniem powinności ludności, wynikających ze stosowanego wcześniej na tych ziemiach prawa ruskiego. Tam różnorodne posługi na rzecz zamków, nie tylko wojskowe, wykonywali służkowie¹⁹⁰. Korzystanie z powinności służebników poświadczono zostało w Nowym Samborze, gdzie w 1538 r., obok trzech grodzian wchodzących w skład stałej obsady, czterech służebników było w ciągłej gotowości do wzmocnienia obsady tego zamku (*in omni necessitate propter periculum, quod illic est, quotidie in promptu adsunt*), za co zresztą otrzymywali wynagrodzenie¹⁹¹. Z kolei w Sanoku służbę wojskową co najmniej od XV w. pełnili służkowie z Dobrej, wsi położonej w ziemi sanockiej¹⁹².

C) Funkcjonariusze leśni

W kilku starostwach (Sztum, Człuchów, Rogoźno, Pyzdry, Zator, Olsztyn, Krzepice, Lubaczów, Sambor) znajdowali się również funkcjonariusze strzegący lasów królewskich, czyli leśnicy, różnie określanymi w źródłach¹⁹³. Byli to zbrojni ludzie, mający do swej dyspozycji konie, na których dokonywali przeglądu terenu¹⁹⁴. Zatrudniano ich zapewne w tych starostwach, gdzie była największa potrzeba ochrony lasów. Ich liczbę

na ciężę iezdzą i po złodzieje, z listy, i inne roboty wedle potrzeby przy zamku”); InwRadom: 1507, k. 24v; 1532, k. 147.

¹⁸⁹ RachRadom II poł. XVI w., k. 36.

¹⁹⁰ A. P r o c h a s k a, Lenna i maństwa na Rusi i Podolu, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny 17, 1902, s. 1-30; W. K i e r s t, Obciążenie stanu wieśniaczego na Rusi Czerwonej (w dawnym województwie ruskim) w obrębie XV stulecia, Przewodnik Naukowy i Literacki 45, 1917, s. 1053-1056, 1142; G. V e r n a d s k y, The Royal Serfs (Servi Regales) of the „Ruthenian Law” and their origin, Speculum 26, 1951, nr 2, s. 255-264.

¹⁹¹ RachSambor 1538, k. 107v, 108v.

¹⁹² W. H e j n o s z, Ius Rutheniale, s. 15-37; A. F a s t n a c h t, Słownik historyczno-geograficzny ziemi sanockiej w średniowieczu, cz. I, Brzozów 1991, s. 87-90.

¹⁹³ Człuchów: „leśny” (InwCzłuchów 1535, k. 58), „leśniczem 2, co puszczej przyglądają” (LPom, s. 79). Olsztyn: *leśny, qui semper custodit desertas borras, nemora* (RachOlsztyn 1532-33, k. 87v). Zator (tam leśnicy zajmowali się dozorem lasów także w górach): *silvester castri silvarum regalium in ducato Zathoriensi provisor* (RachZator 1532-33, k. 15v), *silvarum provisor* (RachZator 1538, k. 109v), *silvester moncium provisor* (RachZator 1548, k. 142v), „leśnym dwiema, którzy doglądają lasów – – gór” (InwZator 1549, k. 182v), „leśnem dwiema wadowskim” (LK I, s. 227). Krzepice: „strzelec, który puszczy dogląda” (InwKrzepice 1558, k. 129v), Jan „gajownik” i Stefan „gajownik” oraz Kasper *sagitarium* (RachKrzepice 1559, k. 160-160v), w 1564 byli tam strzelec i dwaj gajowi (LK II, s. 14; SHGKr III, s. 212; z pewnością niesłusznie M. A n t o n i e w i c z, Zamki i ludzie, s. 34, zaliczył strzelca zamku w Krzepicach do „drużyny”, czyli ludzi pełniących funkcje wojskowe). Sztum i Pyzdry: *custos silvarum* (RachSztum 1512, k. 22; RachPyzdry: 1542, k. 16v; 1546-47, k. 26). Z późniejszych wykazów czeladzi Pyzdr wynika, że rolę stróża lasu spełniał jeden z grodzian (InwPyzdry 1558, k. 56: *famulus silvas providens*; LW I, s. 45: „grodzanowi, który boru dogląda”).

¹⁹⁴ Podobne służby (książęcy gajownicy), poświadczeni zostali już w XIII w. (K. B u c z e k, Stróże, s. 175-182). Bez dokładnych badań trudno jednak stwierdzić, czy istniała jakaś zależność między nimi a późniejszymi funkcjonariuszami strzegącymi lasów w dobrach królewskich.

ustalano zależnie od potrzeby. Rozległe kompleksy leśne podlegające wielkopolskiemu zamkowi Rogoźno musiały być ok. 1557 r. mocno trzebione, skoro ich ochronę powierzono grodzianom. W razie potrzeby na objazd lasów starostwa udawało się od 4 do 6 funkcjonariuszy, wspomaganych jeszcze przez służebników podstarościego (*servitores vicecapitanei*)¹⁹⁵. Sługi zamkowe wykorzystywano do strzeżenia lasów także w Pyzdrach, Lubaczowie oraz w Nowym Samborze¹⁹⁶. Trzech ludzi zajmowało się ochroną lasów starostwa krzepickiego w l. 1559-1564, bowiem poświadczeni zostali tam strzelec i dwaj gajowi. Również w lasach starostwa zatorskiego musiały mieć miejsce poważne straty, skoro oprócz jednego leśnika wzmiankowanego w l. 1532-1548, od 1549 r. zdecydowano się zatrudnić jeszcze drugiego. Przed 1565 r. do dwóch osób zwiększono też liczbę leśników będących na etacie zamku Człuchów. Na terenie starostw ruskich do ochrony lasów wykorzystywano powinności ludności służebnej. Takie rozwiązanie zastosowano w starostwie lwowskim. W inwentarzu z 1558 r. sformułowano postulat, by ze względu na szkody czynione w lasach królewskich powinności wojskowe bojarów Jaczyńskich i Łozińskich „obrócić na robotę, a na to miejsce chować dwu pachoków, to jest strzelców, którzy by i na straż jachali, a gdy straży nie trzeba, teda by lasów Króla JM strzegli”¹⁹⁷.

Wydaje się, że pomimo wypełniania zadań w terenie, stróże leśni, przynajmniej w części starostw, wchodzili w skład stałej obsady zamków¹⁹⁸. Można przypuszczać, że w razie potrzeby funkcjonariusze ci mogli spełniać również funkcje wojskowe, choćby w formie zwiadu czy też zasilania załogi zamkowej.

D) Puszkarze

W późnym średniowieczu coraz bardziej upowszechniała się broń palna, która znalazła również ważne miejsce w arsenałach zamkowych¹⁹⁹. Inwentarze i rachunki starostw z XV-XVI w. potwierdzają używanie w zamkach polskich broni palnej i to zarówno ręcznej, jak i artylerii. Dlatego w części załóg zamkowych (11 zamków) występuje żołnierz znający się na obsłudze dział i hakownic²⁰⁰. Ten sługa zamkowy – notowany w źródłach najczęściej jako „puszkarz”, *pixidarius*, a także *provisor tormen-*

¹⁹⁵ InwRogoźno 1557, k. 6: *servitores castrenses alias grodzanie sunt necesarii ad defendendas et custodiendas sylvas*.

¹⁹⁶ Lubaczów: *servitori castrensi, laborum et silvarum visori* (RachLubaczów 1534-35, k. 179), *Paskowskiemu, qui silvas et nemora custodit* (RachLubaczów 1535-36, k. 332v). Nowy Sambor: *servitores tres, qui in equis suis serviunt et silvas custodiunt* (RachSambor 1538, k. 107v). Pyzdry – zob. przyp. 193.

¹⁹⁷ InwLwów 1558, k. 42.

¹⁹⁸ O tym, że leśnicy zaliczali się do rodziny zamkowych, dobrze świadczy przykład Człuchowa, gdzie w 1535 r. umieszczono ich na liście personelu „ustawicznie mieszkającego w zamku” (InwCzłuchów 1535, k. 58). Zapewne wyjątek stanowili leśnicy opłacani w starostwie zatorskim, którzy prawdopodobnie nie mieszkali w zamku, lecz w Wadowicach (w 1564 nazwano ich „wadowskimi”) i stamtąd prowadzili objazd gór i kompleksów leśnych (LK I, s. 227). Również „leśny” z Olsztyna (zob. przyp. 193) nie został zaliczony do rodziny tego zamku.

¹⁹⁹ J. W i d a w s k i, Fortyfikacje, w: Polska technika wojskowa do 1500 roku, Warszawa 1994, s. 319-321; J. S z y m c z a k, Początki broni palnej w Polsce (1383-1533), Łódź 2004, s. 34, 37-39, 41-45, 58-62, 329-330.

²⁰⁰ Puszkarza potwierdzono w zamkach Bar, Lubowla, Podoliniec, Sanok, Rohatyn, Lwów, Sambor, Lubaczów, Olsztyn, Krzepice, Człuchów.

torum (Krzepice 1559), *tormentarius* (Sanok 1548), *bombardarum magister* (Lwów 1534), *machinator* (Lubaczów 1534-1536) – stanowi przykład wykwalifikowanego w rzemiośle wojennym człowieka, który z tytułu swoich umiejętności otrzymywał pensję wyższą od innych funkcjonariuszy i żołnierzy zamkowych. W Człuchowie, w zamku, w którym występowały wszystkie wymienione grupy, kwartalne wynagrodzenie dla nich w 1535 r. przedstawiało się następująco: drabowie, wrotni i stróże otrzymywali każdy po złotym, grodzianie po 2 złote, zaś puszkarz aż 3 złote. W Olsztynie w l. 1532-1534 puszkarz otrzymywał rocznie 6 złotych, podczas gdy hołomkom i strażnikom dawano po 4 złote, a wrotnemu 2 złote 12 groszy²⁰¹. Również w obu zamkach spiskich pensje żołnierzy artylerii były jednymi z najwyższych: w 1563 r. płacono im po 20 florenów węgierskich, a więcej otrzymywali jedynie obaj podstarościowie, burgrabia w Podolińcu i prowizor 13 miast²⁰². Prócz obsługi ręcznej broni palnej i artylerii do obowiązków puszkarza zapewne należało dbanie o należyte zaopatrzenie arsenałów zamkowych zarówno w odpowiednie uzbrojenie, jak również w amunicję i proch. W 1565 r. starosta wysłał puszkarza z Lubowli do Gdańska „dla prochów kupowania”²⁰³. Spośród 30 analizowanych zamków najczęściej puszkarzy, bo aż czterech, odnotowano w l. 1551-1554 w Barze²⁰⁴, zaś w pozostałych występował z reguły jeden. Oczywiście nie stanowi żadnego zaskoczenia większa liczba żołnierzy artylerii w położonym na południowo-wschodnich rubieżach Królestwa Barze, narażonym na ciągle najazdy tatarsko-mołdawskie²⁰⁵. Również w pełni uzasadniony był zamiar wprowadzenia w 1564 r. drugiego puszkarza w innym strategicznym zamku – Lubowli, położonym na niespokojnym pograniczu polsko-węgierskim, jednak nie wiem, czy plan ten został zrealizowany²⁰⁶.

E) Wojsko zaciężne (piechota i jazda)

W obsadzie dziewięciu spośród badanych zamków (Człuchów, Bydgoszcz, Zator, Podoliniec, Lubowla, Lwów, Rohatyn, Sambor i Bar) poświadczeni zostali również zaciężni żołnierze. We wszystkich przypadkach było to wojsko piesze, a tylko w jednym (Bar) dodatkowo również jazda. W zasadzie mamy tu do czynienia z niewielkimi oddziałami piechoty, złożonymi z szeregowych żołnierzy (zwanych „drabami” albo *pedites*)²⁰⁷. Można zaobserwować pewną zależność – tam, gdzie wzmiankowani zostali grodzianie, brak drabów i odwrotnie, we wszystkich zamkach, w których występowali żołnierzy piechoty, nie było grodzian. Jedynym wyjątkiem jest tutaj zamek w Człuchowie, w którym jednocześnie funkcjonowały obie kategorie. Może zatem piesi żołnierze obok zwykłych obowiązków wojskowych pełnili w zamkach też funkcje zbliżone do

²⁰¹ InwCzłuchów 1535, k. 58-59; RachOlsztyn: 1532-33, k. 75v; 1533-34, k. 141v.

²⁰² RachSpisz 1563, s. 189-193, 197-200; J. R a d z i s z e w s k a, Rachunki, s. 125.

²⁰³ J. R a d z i s z e w s k a, Rachunki, s. 125.

²⁰⁴ W l. 1551-1552 w Barze byli 2 *pixidarii antiqui* oraz *alii 2 pixidarii*. W 1554 r. płacono tam 3 puszkarzom oraz jednemu *coadiutori pixidariorum*. RachBar 1551-52, k. 57; 1554, k. 122-122v.

²⁰⁵ J. K u r t y k a, Podolia, s. 177-178.

²⁰⁶ LK I, s. 188.

²⁰⁷ T. G r a b a r c z y k, Piechota zaciężna Królestwa Polskiego w XV wieku, Łódź 2000, s. 31-47; J. W i m m e r, Historia piechoty polskiej do roku 1864, Warszawa 1978, s. 93-95; M. P l e w c z y ń s k i, Skład chorągwi jazdy koronnej w latach 1501-1572, Studia i Materiały do Historii Wojskowości 35, 1993, s. 34-47.

grodzian. W poszczególnych zamkach liczebność oddziałów piechoty była zróżnicowana. Po dwudziestu pieszych utrzymywano w l. 1553-1564 w obu zamkach starostwa spiskiego, Lubowli i Podolińcu, a w 1564 r. planowano zwiększenie ich liczby odpowiednio do 40 i 30²⁰⁸. Nieco mniej znajdowało się ich w Człuchowie, gdzie w l. 1535-1565 było 12 drabów oraz dowodzący nimi dziesiętnik (1565)²⁰⁹. W obsadzie wysokiego zamku lwowskiego w 1534 r. było siedmiu *pedites castrenses*²¹⁰, w tym samym roku w Rohatynie było ich czterech²¹¹, dwóch drabów wchodziło w skład stałej czeladzi zamku w Bydgoszczy (1514-1515)²¹², a zaledwie jednego utrzymywano w Zatorze (1532-1564)²¹³. Jednak szczególnie silne wzmocnienie obsady militarnej daje się zaobserwować w dwu zamkach kresowych – w czerwonoruskim Samborze i podolskim Barze. W stałej załodze pierwszego z nich w 1538 r. płacono z dochodów starostwa sześciu *peditibus alias drabom* oraz dodatkowo z opłaty nałożonej na ludność wiejską tego starostwa utrzymywano jeszcze dalszych 30 pieszych żołnierzy zaciężnych²¹⁴. Zgodnie z rachunkami starostwa barskiego z lat 1551-1552, w zamku Bar stacjonowała rota piechoty w liczbie 100 ludzi z rotmistrzem (setnikiem) Janem Sokalem na czele oraz chorągiew jazdy licząca 53 żołnierzy²¹⁵. Można zauważyć, że wzmocnienie obsady zamkowej o stałe wojsko zaciężne odnosi się głównie do zamków pogranicznych, zwłaszcza z południowo-wschodnich ziem Królestwa Polskiego, poddawanych ciągłym najazdom tatarskim i mołdawskim oraz zagrożeniu tureckiemu. Wyjątkiem jest leżący na północy Człuchów, też zresztą zamek peryferyjny, którego wzmocniona obsada wynikała zapewne z zagrożenia brandenburskiego. Piechota zaciężna stacjonująca w zamkach spiskich – Lubowli i Podolińcu – odpowiadała realnym potrzebom bezpieczeństwa państwa. Rola militarna tych zamków leżących na pograniczu polsko-węgierskim zwiększyła się szczególnie po klęsce Węgier w bitwie pod Mochaczem w 1526 r., co w konsekwencji spowodowało powiększenia się w tym rejonie zagrożenia tureckiego²¹⁶. Oddziały pieszych i jazdy poświadczane w Barze

²⁰⁸ InwSpisz 1553, k. 38v (Lubowla), k. 39 (Podoliniec); LK I, s. 188-189; J. Radziszewska, Rachunki, s. 124; J. Kurtyka, Starostwo spiskie, s. 517. W Lubowli liczba drabów była niezmienna (20), zaś w Podolińcu przejściowo w 1563 r. było ich 19 (RachSpisz, s. 190-191, 199-200). Zapis w lustracji z 1564 r. pozwala przypuszczać, że dwudziesty piechur wycofał się ze służby wojskowej, a w zamian za utrzymanie pełnił funkcję wrotnego w Podolińcu („trzeci wrotny u zamkowy brany na strawie zamkowy – bo jest zesły drab ubogi”). Na jego miejsce w 1564 r. zaciągnięto innego draba (LK I, s. 189).

²⁰⁹ W Człuchowie w 1535 r. jest tylko mowa o 12 drabach, natomiast w 1565 r. prócz nich płacono jeszcze „dziesiętnikowi starszemu nad nimi” (InwCzłuchów 1535, k. 58; LPom, s. 79).

²¹⁰ W 1534 r. na lwowskim zamku wysokim było 7 *pedites castrenses*, natomiast w 1558 r. wypłacano pensję 4 *pedites alias drabom* na zamku wyższym oraz 2 innym *pedites* na zamku niższym (InwLwów: 1534, k. 46, 72; 1558, k. 86, 88).

²¹¹ RachRohatyn 1534, k. 103v.

²¹² RachBydgoszcz 1514-15, k. 74-75v.

²¹³ Warto zaznaczyć, że w Zatorze drab był jedynym, obok wrotnego, członkiem obsady pełniącym funkcje wojskowe (RachZator: 1532-33, k. 15; 1538, k. 109; 1548, k. 142-142v; InwZator: 1549, k. 182v; 1557, k. 145; LK I, s. 227).

²¹⁴ RachSambor 1538, k. 105v, 123v.

²¹⁵ RachBar 1551-52, k. 57v-61v.

²¹⁶ Z tych samych powodów starostowie spiscy zatrudniali szpiegów, których zadaniem było, jak podała J. Radziszewska, rozpoznawanie ruchów wojsk, zarówno tureckich, jak i niemieckich. W latach pięćdziesiątych otrzymywali oni jedynie diety z tytułu wykonywanych zadań, a na

i Samborze stanowiły z pewnością część wojsk obrony potocznej, utworzonej w drugiej połowie XV w. dla obrony południowo-wschodnich kresów państwa²¹⁷.

III. LICZEBNOŚĆ OBSAD ZAMKOWYCH I MOŻLIWOŚCI ICH WZMACNIANIA

Stała obsada zamków monarszych w Królestwie Polskim w późnym średniowieczu (nie uwzględniając wojska obrony potocznej w Barze i Samborze) liczyła maksymalnie od 20 do 34 osób. W dwu tylko zamkach osiągała większą liczbę – w Lubowli było 49, zaś w Człuchowie 50 osób, przy czym w obu tych zamkach stacjonowały dodatkowo niewielkie oddziały piechoty. Jednak w zdecydowanej większości zamków, bo aż w 18 spośród 31 badanych, liczba czeladzi nie przekraczała 20, a w dwóch przypadkach (Kościan, Rogoźno) nawet 10 osób. Oczywiście należy brać pod uwagę, że nie wszyscy ludzie zamieszkujący na zamku zostali odnotowani w wykazach czeladzi zamkowej. Dotyczy to w szczególności osobistej służby urzędników zamkowych, zwłaszcza służby podstarościch czy burgrabiów. Nie wydaje się jednak, żeby uwzględnienie tej grupy w radykalny sposób zmieniało liczebność obsady. Wśród famalii zamkowych, pomijając oddziały wojska obrony potocznej stacjonujące w Barze i Samborze, wojskowi stanowili najczęściej grupę 6-12 osób. Wyraźnie liczniejsza obsada wojskowa była w dwu zamkach spiskich – Lubowli (31 wojskowych) i w Podolińcu (24 wojskowych) oraz w pomorskim Człuchowie (30 wojskowych). Pomijając trzy ostatnie obiekty, trudno uwierzyć, aby tak skromna obsada była wystarczająca do obrony zamku przed nieprzyjacielem. Załoga taka mogła spełniać swoją rolę jedynie w czasie pokoju – i nie zmienia tej oceny nawet to, że prócz ludzi, którzy mieli typowe funkcje wojskowe, także reszta czeladzi w razie potrzeby z pewnością broniła zamku.

Na niewielkie liczebnie załogi wojskowe zamków na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej zwrócił już uwagę M. Antoniewicz, opierając się na danych z lat sześćdziesiątych XVI w. Słusznie doszedł on do wniosku, że w razie zagrożenia wojennego obsadę należało wzmocnić „przez specjalnie w tym celu mobilizowane osoby z zewnątrz”²¹⁸. Ustalenie zasad i praktyki zasilania załogi zamków w średniowieczu wymaga podjęcia osobnych badań. Analiza najstarszych rachunków i inwentarzy starostw pozwala jedynie uchwycić reliktury powinności wojskowych poddanych i szlachty w zamkach, ale bez wejścia głębiej w genezę i ewolucję tych obowiązków uzyskany obraz byłby szczątkowy. Problem powinności wojskowych w zamkach jest bardzo złożony, a choć przy różnych okazjach poruszano go w literaturze, to pozostaje nadal niewyjaś-

etat zamku w Lubowli jednego szpiega („jurgieltnika do szpiegowania”) wprowadził w 1564 r. nowy starosta Mikołaj Maciejowski. LK I, s. 187: „Jakliewski jurgieltnik pana starosty dla szpiegowania, gdyby jaki był niepokój, też za tego starosty postanowion”; J. R a d z i s z e w s k a, Rachunki, s. 123-125; J. K u r t y k a, Starostwo spiskie, s. 514-517.

²¹⁷ L. K o l a n k o w s k i, Obrona Rusi za Jagiellonów na przełomie XV i XVI wieku, w: Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza, Lwów 1916, s. 466-480; t e n ż e, Roty koronne na Rusi i Podolu (1492-1572), Ziemia Czerwińska 2, 1935, s. 1-33; Z. S p i e r a l s k i, Obrona potoczna, w: VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich 1958, 8: Historia wojskowości, Warszawa 1960, s. 75-89; Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864, Warszawa 1965, t. I, s. 280-282; J. W i m m e r, Historia piechoty, s. 93-100; M. P l e w c z y Ń s k i, Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w., Warszawa 1985, s. 9-13; T. G r a b a r c z y k, Piechota zaciężna, s. 259-262; J. K u r t y k a, Podolia, s. 177-178.

²¹⁸ M. A n t o n i e w i c z, Zamki i ludzie, s. 34.

niony²¹⁹. Dlatego w tym miejscu zgłaszam jedynie postulat potrzeby podjęcia badań w tym zakresie. Jednocześnie, niejako otwierając dyskusję, chciałbym posłużyć się przykładem jednego z badanych tu zamków – Bolesławca w ziemi wieluńskiej, w przypadku którego inwentarze z początku XVI w. zawierają sporo informacji na temat wojskowych powinności poddanych.

Z inwentarzy z lat 1516 i 1534 wynika, że część sołtysów wsi starostwa bolesławieckiego miała obowiązek osobistej służby wojskowej – konnej (sołtys wsi Żdzary) lub pieszej (sołtysi wsi Wójcin i Jankowy) w zamku. Z kolei sołtys wsi Donaborów obowiązany był opłacać strażników zamkowych²²⁰. Obowiązki wojskowe sołtysów ze wsi Żdzary sięgają przynajmniej początku XV w. W 1412 r. ówczesny starosta bolesławiecki wystawił nowy przywilej na sołectwo w tej wsi, w którym zaznaczono, że sołtysi w razie wojny mają trzymać straż w zamku Bolesławiec²²¹. Obowiązek płacenia pensji stróżom tej warowni ciążył w 1516 r. także na sołtysach Chróścina i Mieleszyna, wsi należących do klasztoru cysterek w Ołoboku. Ludność dwu innych wsi klasztoru ołobockiego, Dzietrzkowic i Łubnic, była za to zobowiązana do osobistej służby w zamku Bolesławiec. Sołtys z Łubnic miał w razie konieczności pełnić straż zamkową, natomiast wolni kmiecie (*coloni liberi*) z Dzietrzkowic mieli obowiązek stawić się w zamku uzbrojeni w kusze²²². W l. 1534-1541 już wszyscy sołtysi ze wsi klasztoru ołobockiego – Chróścina, Mieleszyna, Dzietrzkowic i Łubnic – oraz pięciu wolnych kmięci z tej ostatniej osady opłacali stróżów zamkowych²²³. Załoga zamku

²¹⁹ Zob. m. in. S. M. Zajączkowski, O wojskowych powinnościach sołtysów w Polsce w okresie monarchii stanowej, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 19, 1973, s. 26-27; tenże, Udział ludności wiejskiej w polskiej wojskowości do połowy XV stulecia, tamże 27, 1984, s. 4-31, 49-60, 69-72; W. Szczygielski, Obowiązki i powinności wojskowe miast i mieszczaństwa w Polsce od XIII do połowy XV wieku, tamże 5, 1960, s. 428-433, 446-450; J. Matusewski, Obowiązek służby wojskowej zastawników królewskich, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 34, 1982, z. 1, s. 101-113; G. Rutkowski, Nadania ziemi w zamian za obowiązek obrony wielkopolskich warowni (w świetle dokumentów Władysława III i Kazimierza Jagiellończyka), w: *Homines et societas* (jak w przyp. 14), s. 277-284; J. Laberschek, Potencjał obronny ziemi wieluńskiej i fragmentów ziemi krakowskiej i sieradzkiej pod rządami księcia Władysława Opolczyka 1370-1391, w: *Między Północą a Południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, Sieradz 1993, s. 138-139; tenże, Czy istniał w średniowieczu system obronny na Jurze?, *Teki Krakowskie* 12, 2000, s. 177-179; J. Kurtyka, Odrodzone Królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle najnowszych badań, Kraków 2001, s. 147-158; K. Ginter, Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XIV i XV wieku. Aspekty prawne i stan faktyczny, Kraków 2008, s. 195-297. Zob. też przyp. 174-175.

²²⁰ InwBolesławiec: 1516, k. 7v; 1534, k. 24v-25v.

²²¹ AGAD, MK 97, k. 7-8v: *Quod nominati sculteti et ipsorum posteritas ab omnibus servitiis et gabellis regalibus, tantum quantum contingerit, sunt liberi et absoluti, dumtaxat guerrarum temporibus in castro Boleslawyecz pro excubiis et vigiliis residentiam habere tenebuntur*; zob. R. Rosin, Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu, Warszawa 1963 (dalej cyt.: SHGW), s. 183.

²²² InwBolesławiec 1516, k. 9-9v. W. Pałucki, Kasztelania czechowska, s. 123-124, uznał, że ci „wolni”, egzystujący w XVI w. w dobrach królewskich, przeważnie w południowo-wschodnich województwach Wielkopolski i na północno-zachodnim obszarze województwa krakowskiego (starostwo krzepickie), to kmiecie wywodzący się z dawnej ludności wolnej, a ich powinności wywodzą się z dawniejszej służby w grodach lub na rzecz grodów.

²²³ InwBolesławiec: 1534, k. 25v-26; 1541, k. 43v-44v.

Bolesławiec była wzmacniana jeszcze przez ludność Opatowa i Słupi, wsi należących do klasztoru norbertanów Św. Wincentego we Wrocławiu. Sołtysi obu tych osad oraz trzej wolni kmiecie ze Słupi mieli obowiązek osobistego stawienia się z kuszą i zapewne pieszo (nie ma mowy o koniu) na służbę w tym zamku²²⁴. Warto dodać, że wszyscy kmiecie ze wsi Żdzary, Dzietrzkowice, Łubnice, Mieleszyn, Chróscin, Opatów, Słupia oraz mieszczenie z Bolesławca mieli obowiązek naprawy budynków zamkowych, a konkretnie tzw. przygródka, swojego odcinka ogrodzenia („przešla *in parcano*”) oraz mostu prowadzącego na przygródek²²⁵.

Powinności wojskowe osad klasztornych względem zamku Bolesławiec sięgają przynajmniej XV w. Starostowie bolesławieccy z drugiej połowy XV i początku XVI w., Marcin ze Skrzynna, Paweł Balicki oraz Jarosław Łaski, usiłowali nałożyć na ludność osad klasztornych dodatkowe obciążenia²²⁶. Spowodowało to spory z opatami od Św. Wincentego i ksieniami z Ołoboku. W wyniku skarg wniesionych przez oba klasztory do monarchów polskich wystawione zostały przez królów dokumenty precyzujące zakres obciążeń poddanych klasztornych na rzecz starostwa. Kontrowersję między starostą bolesławieckim Marcinem ze Skrzynna a cysterkami z Ołoboka rozstrzygnął w 1460 r. Kazimierz Jagiellończyk, postanawiając, że kmiecie zamieszkujący wsie tego klasztoru mają obowiązek pracować na rzecz zamku Bolesławiec jedynie 9 dni rocznie. Choć nie zostało to sprecyzowane w dokumencie, w ramach tych prac zapewne mieściły się też zadania wojskowe, poświadczane w szesnastowiecznych inwentarzach starostwa²²⁷. O powinnościach wojskowych jest za to mowa w rozstrzygnięciu Kazimierza Jagiellończyka z 16 XII 1484 r. wystawionym w związku z kolejną próbą zwiększenia obciążeń poddanych tego klasztoru na rzecz zamku, podjętą tym razem przez tenentariusza Pawła Balickiego. Monarcha zakazał wówczas staroście tego procederu, zaznaczył jedynie, że wolni kmiecie z dóbr ołobockich mają trzymać w swoich domach broje i kusze, a w razie zagrożenia ze strony nieprzyjaciela stawiać się uzbrojeni w zamku w celu jego strzeżenia²²⁸. Ten sam monarcha w dokumencie z 15 XII 1484 r. identycznie określił służbę wojskową wolnych kmieci ze wsi (zapewne Słupia i Opatów) klasztoru Św. Wincentego we Wrocławiu. Kmiecie ci byli ponadto zobowiązani (podobnie jak poddani klasztoru ołobockiego) do prac przy budowie i naprawie zamku²²⁹. Powinności wspomnianych wsi Słupia i Opatów wobec Bolesławca próbował określić już w 1381 r. książę Władysław Opolczyk. Kmiecie zostali wówczas zobowiązani, prócz dostarczania pożywienia do zamku, również do naprawiania mostu pod warownią oraz przywożenia drewna do naprawy budynków zamkowych²³⁰. Tak

²²⁴ InwBolesławiec: 1516, k. 10-10v; 1534, k. 26v; 1541, k. 44v-45.

²²⁵ InwBolesławiec 1516, k. 5, 7v, 8v-10v.

²²⁶ Informacje o próbach nakładania dodatkowych powinności na ludność dóbr klasztorów Św. Wincentego we Wrocławiu oraz cysterek w Ołoboku zachowały się w dokumentach Zygmunta I Starogo z lat 1509-1510 wystawionych przez monarchę dla obu tych zgromadzeń (zob. poniżej), w których transumowane zostały również wcześniejsze dyplomy królewskie (AGAD, MK 23, s. 532-538, 778-779; SHGW, s. 127; S. K a r o w s k i, Klasztor pp. Cystersek w Ołoboku, Poznań 1899, s. 39-42). Daty urzędowania starostów: Urzędnicy łączyccy, sieradscy i wieluńscy XII-XV wieku. Spisy, Wrocław 1985, nr 59, 137; Urzędnicy województw łączyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy, Kórnik 1993, nr 616.

²²⁷ AGAD, MK 23, s. 537.

²²⁸ Tamże, s. 537-538.

²²⁹ Tamże, s. 779.

²³⁰ AGAD, MK 71, k. 126-127v; SHGW, s. 126-127, 153.

ustalony zakres powinności poddanych klasztoru św. Wincentego zatwierdził Zygmunt Stary w 1510 r.²³¹ Podobne potwierdzenie wydał ten król również dla klasztoru w Ołoboku w 1509 r., uniemożliwiając w ten sposób ówczesnemu staroście Jarosławowi Łaskiemu egzekwowanie dodatkowych posług na rzecz zamku²³². Warto jeszcze dodać, że Jarosław Łaski także mieszczanom Bolesławca narzucić próbował obowiązek nocnego stróżowania w zamku bolesławieckim. Jednak i w tej sprawie Zygmunt Stary udaremnił działania starosty, uznając te roszczenia za bezprawne i uwalniając w 1518 r. skarżących się mieszczan z tego obowiązku²³³.

W świetle zachowanego dla Bolesławca materiału źródłowego daje się zaobserwować ciekawą zależność. Bardzo niewielka stała obsada tego zamku, w 1516 r. licząca zaledwie 9 osób, w 1534 r. powiększyła się do 17 ludzi. Jednocześnie pomiędzy 1516 a 1534 r. w starostwie bolesławieckim dokonała się częściowa relucja dawniejszych osobistych powinności wojskowych sołtysów i kmieci, zamienionych teraz na świadczenia pieniężne przeznaczone na opłacenie strażników. Ścisły związek pomiędzy liczebnością załogi a powinnościami wojskowymi osób z zewnątrz wydaje się być oczywisty. Zwłaszcza, że nowymi ludźmi, którzy zasilili obsadę w 1534 r., było 6 grodzian i 2 dodatkowych strażników. Zatem nieliczna, dziewięcioosobowa stała obsada zamku na początku XVI w. wynikała zapewne stąd, że krąg osób, które pełniły w nim służbę wojskową oraz posługi, był szeroki. Dotyczy to zarówno pełnienia w zamku pieszej lub konnej służby wojskowej, jak i wykonywania prac przy jego naprawie czy wreszcie świadczenia opłat na cele wojskowe. Sytuacja zarejestrowana w najstarszym inwentarzu bolesławieckim z pewnością odpowiada stosunkom średniowiecznym. W niektórych przypadkach (np. wobec sołtysa wsi Żdźary) da się wykazać źródłowo. Warto zaznaczyć, że osady, których mieszkańcy pełnili posługi w Bolesławcu, były położone w promieniu 3-7 km (jedynie dwie z nich, Jankowy i Słupia, leżą w odległości około 11-12 km) od zamku, czyli w jego najbliższym sąsiedztwie. Troska o zapewnienie należytej załogi wojskowej Bolesławca wynikała z położenia zamku na granicy ze Śląskiem. Starostowie nie mogli lekceważyć ciężącego na nich obowiązku utrzymania zamku w gotowości bojowej. Z drugiej strony próbowali zapewne oszczędzać, obciążając dodatkowymi powinnościami poddanych królewskich i klasztornych. Podejmowane przez starostów próby zmuszenia poddanych klasztornych do pełnienia służby w okresie pokoju nie tylko nie zyskały aprobaty królewskiej, ale były wręcz zakazywane. Stąd wniosek, że powinności te nie były zwyczajowo przyjęte.

Omówiony tutaj przypadek Bolesławca dostarcza, jak się wydaje, cennych informacji na temat powinności wojskowych ludności wiejskiej i sołtysów względem zamków. Jednostkowy przykład nie pozwala wszakże na poczynienie wniosków o charakterze ogólnym, bowiem problem ten wymaga szerszych badań, które pozwolą uchwycić krąg ludzi odbywających służbę wojskową w zamkach, jak również odtworzyć zakres ich obowiązków.

Warto też zauważyć, że część zamków u progu epoki nowożytnej z różnych powodów, trudnych do jednoznacznego określenia bez dokładnych badań, utraciła swój militarny charakter. Odnosi się to przede wszystkim do wielkopolskich zamków: Koś-

²³¹ AGAD, MK 23, s. 778-779.

²³² Tamże, k. 532-538.

²³³ AGAD, MK 31, s. 352.

ciana i Rogoźna, których personel w latach pięćdziesiątych XVI w. liczył odpowiednio 6 i 10 osób, przy czym w Kościanie była tylko jedna osoba na etacie o charakterze wojskowym (wrotny). Na drugim biegunie znalazły się inne warownie, które nie tylko utrzymały charakter obronny, ale były dodatkowo modernizowane i dostosowywane do zmiennych potrzeb swoich czasów. Chodzi tu zwłaszcza o Człuchów, Lubowlę, Podoliniec, Nowy Sambor i Bar. Nie bez znaczenia było położenie tych zamków na newralgicznych, strategicznych dla bezpieczeństwa Królestwa terytoriach.

IV. ZAKOŃCZENIE

Przedmiotem artykułu było odtworzenie obsady personalnej zamków królewskich w państwie polskim na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej. Przeprowadziłem porównawcze studium nad obsadą 31 zamków, uchwytną w świetle najstarszych zachowanych wykazów personelu zamkowego (starostw), zawartych w inwentarzach i rachunkach z końca XV i pierwszej połowy XVI w., a w niektórych wypadkach także z drugiej połowy XVI w. Źródła te umożliwiły odtworzenie szerszego niż w dotychczasowej literaturze (opierającej się głównie na lustracjach dóbr królewskich) kręgu osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie zamków monarszych. W ramach obsady zamkowej wyróżniono dwie grupy: rodzinę, czyli ludzi stale zamieszkujących w warowniach, oraz tych, którzy mieli obowiązki wobec zamku i obsadzali go na wypadek zagrożenia, względnie wykonywali wobec zamku różnego rodzaju posługi. Zauważone zostały trzy modele zapewniania potrzebnych w zamku napraw i usług rzemieślniczych. Pierwszy, zastosowany w 11 zamkach, polegał na utrzymywaniu wśród stałej załogi fachowców, którym wypłacano pensję, jedynie sporadycznie korzystając z usług dodatkowych specjalistów. Drugi, stwierdzony w Zatorze, polegał na zatrudnianiu rzemieślników jedynie do prac zleconych, bez stałego utrzymywania ich w zamku. Trzeci wreszcie model polegał na korzystaniu z obowiązkowych powinności mieszkańców osad należących do danego starostwa wyspecjalizowanych w pełnieniu określonych funkcji. Ten ostatni model został stwierdzony w Chełmie i stanowił zapewne relikw dawnego prawa ruskiego.

Wśród stałej załogi zamkowej wyróżniono trzy kategorie osób: urzędników starostwa, ludzi mających obowiązki wojskowe oraz pozostałą czeladź zamkową, czyli osoby konieczne do obsługi zamku. Porównanie obsady różnych zamków wykazało bardzo duże podobieństwa. Personel starostw przedstawiono, traktując zamek jako centrum dóbr królewskich, z uwzględnieniem wszystkich jego funkcji. Analiza wykazów personelu 31 zamków z terenu całego Królestwa Polskiego pokazała, że stała obsada zamków monarszych w późnym średniowieczu i w początkach epoki nowożytnej, nie licząc wojska zaciężnego, w większości z nich nie przekroczyła 20 osób, a maksymalnie liczyła 20-34 osób, w dwu tylko zamkach (Lubowla, Człuchów) osiągając większą liczbę, sięgając do 50 osób. W składzie personelu zamkowego, co może stanowić pewne zaskoczenie, wojskowi stanowili najczęściej grupę zaledwie 6-12 osób. W zamkach położonych w strategicznych regionach państwa stwierdzono dodatkowe stacjonowanie wojska zaciężnego – niewielkich liczebnie oddziałów piechoty w Człuchowie, Lubowli i Podolińcu oraz większych, stanowiących część obrony potocznej, w Samborze i Barze. Prowadzi to do wniosku, że większość stałych mieszkańców zamków stanowili ludzie o funkcjach cywilnych, zajmujący się różnorodnymi sprawami administra-

cyjno-gospodarczymi, którzy zapewne jednak w trakcie zagrożenia warowni byli również zobowiązani do jej obrony. Jednocześnie niewielkie liczebnie obsady kilku zamków (zwłaszcza Kościana), składające się głównie z personelu o zadaniach cywilnych, skłaniają do wniosku, że u progu czasów nowożytnych obiekty te utraciły swe znaczenie militarne, przekształcając się w ośrodki administracyjne starostw.

W kontekście niezbyt licznej stałej załogi zamków wyraźnie rysowała się potrzeba dodatkowego wzmocnienia ich obsady w sytuacjach zagrożenia. Owe dodatkowe siły zapewniali sołtysi oraz kmiecie ze wsi królewskich oraz dóbr klasztornych. W artykule ten problem został jedynie zasygnalizowany i zilustrowany jednym przykładem – zamku Bolesławiec. Widać, że korzystanie z służby ludzi z zewnątrz pozwalało utrzymywać tam stosunkowo niewielką stałą obsadę, której zwiększenie nastąpić musiało wraz z reluicją starych powinności.

Podjęty problem obsady zamków królewskich wymaga jeszcze dalszych, pogłębianych badań, poprzez szersze wykorzystanie materiału zawartego w innych typach źródeł oraz analizę procesu formowania się kręgu osób związanych z funkcjonowaniem starostw. Osobnych badań wymaga również geneza i rozwój powinności wojskowych poddanych oraz szlachty względem zamków oraz ich związek z wcześniejszą organizacją obroną państwa polskiego.

ANEKS

Spis inwentarzy i rachunków zawierających wykazy personelu zamków, cytowanych w artykule oraz wykaz skrótów.

Rękopisy przechowywane w: Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego. W przypadku, gdy rękopisy nie pochodzą z AGAD, podano ich pełen opis bibliograficzny.

BAR (wcześniej RÓW)

Rachunki z l. 1551-1552: dz. LVI, sygn. B-5/I, k. 57

RachBar 1551-52

Rachunki z 1552 r.: dz. LVI, sygn. B-5/I, k. 61

RachBar 1552

Rachunki z 1554 r.: dz. LVI, sygn. B-5/I, k. 122

RachBar 1554

BOLESŁAWIEC

Inwentarz z 1516 r.: dz. LVI, sygn. B-1, k. 10v

InwBolesławiec 1516

Inwentarz z 1534 r.: dz. LVI, sygn. B-1, k. 30v

InwBolesławiec 1534

BYDGOSZCZ

Rachunki z l. 1514-1515: dz. I, sygn. 30, k. 74-75v

RachBydgoszcz 1514-15

CHEŁM

Inwentarz z 1565 r.: dz. LVI, sygn. C-1, k. 48

InwChełm 1565

Inwentarz z 1569 r.: dz. LVI, sygn. C-1, k. 86

= Kraków, Biblioteka Jagiellońska,

rkp. 986, k. 3v-4

InwChełm 1569

CHEĆCINY

Inwentarz z 1508 r.: dz. LIV, sygn. 9, k. 56v =

dz. LVI, sygn. C-6, k. 3

InwChećciny 1508

Rachunki z 1512 r.: dz. LVI, sygn. C-6, k. 39	RachChęciny 1512
CZŁUCHÓW	
Inwentarz z 1535 r.: dz. LVI, sygn. S-7, k. 58-59v	InwCzłuchów 1535
GOSTYNIN	
Rachunki z 1497 r.: dz. LVI, sygn. G-1, k. 16	RachGostynin 1497
Rachunki z 1498 r.: dz. LVI, sygn. G-1, k. 18	RachGostynin 1498
Rachunki z 1499 r.: dz. LVI, sygn. G-1, k. 19v	RachGostynin 1499
Rachunki z 1500 r.: dz. LVI, sygn. G-1, k. 20v	RachGostynin 1500
Inwentarz z 1533 r.: dz. LVI, sygn. G-1, k. 29	InwGostynin 1533
INOWROCŁAW	
Rachunki z l. 1510-1511, dz. LVI, sygn. I-1, k. 61-62	RachInowrocław 1510-11
KORCZYN	
Rachunki z 1533 r.: dz. LVI, sygn. K-2/I, k. 34v-35	RachKorzyn 1533
Rachunki z l. 1536-1537: dz. LVI, sygn. K-2/I, k. 53	RachKorzyn 1536-37
Rachunki z 1537 r.: dz. I, sygn. 50, k. 42-44v	RachKorzyn 1537
Rachunki z 1538 r.: dz. I, sygn. 50, k. 132-134v	RachKorzyn 1538
Rachunki z 1542 r.: dz. I, sygn. 50, k. 230-232v	RachKorzyn 1542
Rachunki z 1543 r.: dz. LVI, sygn. K-2/I, k. 99-100	RachKorzyn 1543
Rachunki z 1546 r.: dz. I, sygn. 50, k. 281-283	RachKorzyn 1546
Rachunki z 1556 r.: dz. I, sygn. 50, k. 447-449	RachKorzyn 1556
KOŚCIAN	
Inwentarz z 1551 r.: dz. LVI, sygn. K-8, k. 13-13v	InwKościan 1551
KRZEPICE	
Inwentarz z 1553 r.: dz. LVI, sygn. K-1, k. 87-87v	InwKrzepice 1553
Inwentarz z 1558 r.: dz. LVI, sygn. K-1, k. 129v-130	InwKrzepice 1558
Rachunki z 1559 r.: dz. LVI, sygn. K-1, k. 160-161	RachKrzepice 1559
LUBACZÓW	
Rachunki z l. 1534-1535: dz. LVI, sygn. L-2/I, k. 179-180	RachLubaczów 1534-35
Rachunki z l. 1535-1536: dz. LVI, sygn. L-2/I, k. 332-333v	RachLubaczów 1535-36
LWÓW	
Inwentarz z 1534 r.: dz. LVI, sygn. L-1/I, k. 46, 72-73v	InwLwów 1534
Inwentarz z 1558 r.: dz. LVI, sygn. L-1/II, k. 86-86v, 88-88v	InwLwów 1558
OLSZTYN	
Inwentarz z 1532 r.: dz. LVI, sygn. O-2, k. 20v-21	InwOlsztyn 1532
Rachunki z l. 1532-1533: dz. LVI, sygn. O-2, k. 75-76	RachOlsztyn 1532-33
Rachunki z l. 1533-1534: dz. LVI, sygn. O-2, k. 141-142	RachOlsztyn 1533-34
Inwentarz z 1551 r.: dz. LVI, sygn. O-2, k. 174	InwOlsztyn 1551
OŚWIĘCIM	
Rachunki z 1525 r.: dz. LVI, sygn. O-1/I, k. 120v-122	RachOświęcim 1525
Rachunki z 1526 r.: dz. LVI, sygn. O-2, k. 169v-172	RachOświęcim 1526
Inwentarz z 1548 r.: dz. LVI, sygn. O-1/II, k. 57v-58	InwOświęcim 1548
Inwentarz z 1549 r.: dz. LVI, sygn. O-1/II, k. 105-105v	InwOświęcim 1549
Inwentarz z 1557 r.: dz. LVI, sygn. O-1/II, k. 129v	InwOświęcim 1557

PŁOCK

Inwentarz starostwa płockiego z 1498 r., wyd. w: Lustracje woj. płockiego 1565-1789, wyd. A. Sucheni-Grabowska, S. M. Szacherka, Warszawa 1965, s. 148-149

InwPłock 1498

PYZDRY

Rachunki z 1542 r.: dz. LVI, sygn. P-5/II, k. 16v-17
 Rachunki z l. 1546-1547: dz. LVI, sygn. P-5/II, k. 26
 Inwentarz z 1558 r. (I): dz. LVI, sygn. P-5/II, k. 56-56v
 Inwentarz z 1558 r. (II): dz. LVI, sygn. P-5/II, k. 90v

RachPyzdry 1542
 RachPyzdry 1546-47
 InwPyzdry 1558 (I)
 InwPyzdry 1558 (II)

RADOM

Rachunki z lat 1524-1525: dz. LVI, sygn. R-1/I, k. 74v-75v
 Rachunki b. d. (prawdopodobnie z II połowy XVI w.):
 dz. XLVI, sygn. R-1/I, k. 34, 35v
 Inwentarz z 1570 r.: dz. LVI, sygn. R-1/II, k. 72v

RachRadom 1524-25
 RachRadom II poł. XVI
 InwRadom 1570

RATNO

Inwentarz z 1512 r.: dz. LIV, sygn. 9, k. 103 (Opis Ratens'kiego starostwa z 1500-1512 r., wyd. M. Hruševs'kyj, Zapysky Naukovoho Tovarystva im. T. Ševčenko 26, 1898, s. 38)
 Inwentarz z 1556 r.: dz. LVI, sygn. R-5, k. 5v

InwRatno 1512
 InwRatno 1556

RAWA

Inwentarz z 1553 r.: dz. LVI, sygn. R-3, k. 35-35v
 Inwentarz z 1567 r.: dz. LVI, sygn. R-3, k. 48-48v

InwRawa 1553
 InwRawa 1567

ROGOŹNO

Inwentarz z 1557 r.: dz. LVI, sygn. R-6, k. 6-6v

InwRogoźno 1557

ROHATYN

Rachunki z 1534 r.: dz. LVI, sygn. R-2/I, k. 103-104v

RachRohatyn 1534

SAMBOR

Rachunki z 1538 r.: dz. LVI, sygn. S-1/II,
 k. 105-105v ([Stary] Sambor), k. 107v-108v
 (Nowy Sambor)

RachSambor 1538

SANOK

Rachunki z l. 1526-1527: dz. I, sygn. 21, k. 285v-286
 Rachunki z l. 1527-1528: dz. I, sygn. 21, k. 334v-335v
 Rachunki z l. 1528-1529: dz. I, sygn. 21, k. 339-341
 Rachunki z 1548 r.: dz. I, sygn. 21, k. 612-612v
 Inwentarz zamku, folwarków i młynów starostwa sanockiego z r. 1558, wyd. i oprac. A. Fastnacht, Warszawa 1948, s. 72-73

RachSanok 1526-27
 RachSanok 1527-28
 RachSanok 1528-29
 RachSanok 1548

InwSanok 1558

SIERADZ

Rachunki z 1541 r.: dz. LVI, sygn. S-2/II, k. 47-47v
 Rachunki z 1542 r.: dz. LVI, sygn. S-2/II, k. 100v-101
 Rachunki z 1543 r.: dz. LVI, sygn. S-2/II, k. 157v-158
 Rachunki z 1545 r.: dz. LVI, sygn. S-2/II, k. 225-227

RachSieradz 1541
 RachSieradz 1542
 RachSieradz 1543
 RachSieradz 1545

Rachunki z 1546 r.: dz. LVI, sygn. S-2/II, k. 270-271	RachSieradz 1546
Rachunki z 1547 r.: dz. LVI, sygn. S-2/II, k. 302v-304	RachSieradz 1547
SOCHACZEW	
Inwentarz z 1508 r.: dz. LVI, sygn. S-4/I, k. 4	InwSochaczew 1508
Inwentarz z 1510 r.: dz. LIV, sygn. 9, k. 27 = dz. I, nr 48, k. 63v	InwSochaczew 1510
Inwentarz z 1561 r.: dz. LVI, sygn. S-4/I, k. 53v	InwSochaczew 1561
Inwentarz z 1567 r.: dz. LVI, sygn. S-4/I, k. 87v	InwSochaczew 1567
STAROSTWO SPISKIE – ZAMKI LUBOWLA i PODOLINIEC	
Inwentarz z 1553 r.: dz. LVI, sygn. S-9, k. 38-38v (Lubowla), k. 39 (Podoliniec)	InwSpisz 1553
Regestrum starostwa spiskiego z 1563 roku, wyd. J. Rdziszewska, Śląskie Studia Historyczne 2, 1977, s. 189-192 (Lubowla), s. 197-200 (Podoliniec)	RachSpisz 1563
SZTUM	
Rachunki z 1511 r.: dz. LVI, sygn. S-10, k. 5	RachSztum1511
Rachunki z 1512 r.: dz. LVI, sygn. S-10, k. 22-22v	RachSztum1512
ZATOR	
Rachunki z l. 1532-1533: dz. LVI, sygn. Z-1, k. 15-15v	RachZator 1532-33
Rachunki z 1538 r.: dz. LVI, sygn. Z-1, k. 109-109v	RachZator 1538
Rachunki z 1548 r.: dz. LVI, sygn. Z-1, k. 142-142v	RachZator 1548
Inwentarz z 1549 r.: dz. LVI, sygn. Z-1, k. 182v	InwZator 1549
Inwentarz z 1557 r.: dz. LVI, sygn. O-1/II, k. 145	InwZator 1557

Die Besetzung der Königsschlösser im Königreich Polen an der Wende von Mittelalter zur Neuzeit

Zusammenfassung

Gegenstand des Artikels ist die Rekonstruktion der Personalbesetzung der königlichen Festungen im Königreich Polen an der Wende von Mittelalter zur Neuzeit. In der Arbeit wurde das Personal von 31 Königsschlössern verglichen, die aus dem gesamten Territorium des Königreichs ausgewählt wurden. Zu diesem Zweck wurden die ältesten erhaltenen Personenverzeichnisse der Starosteien (Königsgutkomplexe) aus den Inventaren und Rechnungen vom späten 15. bis in die Mitte des 16. Jahrhunderts sowie in einigen Fällen auch aus der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts zusammengestellt und analysiert. Damit konnte ein breiterer Personenkreis, der in Verbindung mit dem Funktionieren der Festungen stand, ermittelt werden als es in der bisherigen Literatur geschehen ist (die sich vor allem auf die Lustrationen der Königsgüter stützten). Mit der Rekonstruktion der Schlossbesetzungen stellt der Autor im Prinzip das Personal der Starosteie vor, denn das Schloss ist unter Berücksichtigung all seiner Funktionen als das Zentrum des Königsgutskomplexes anzusehen. Im Rahmen der Familia, also der ständig auf der Festung lebenden Menschen, sind drei Kategorien von Personen zu unterscheiden: Die Beamten der Starosteie, die Dienerschaft und die militärisch-polizeilichen Amtsträger (zu denen auch die bewaffnete Besatzung zählte). Die laufenden Bedürfnisse des Schlosses im Bereich von Handwerksleistungen wurden auf dreierlei Weise gedeckt: Zum einen waren in der ständigen Belegschaft Fachleute angestellt, die ein festes Gehalt erhielten; zum zweiten wurden Handwer-

ker für bestimmte Aufträge beschäftigt, ohne sie fest auf dem Schloss anzustellen; zum dritten wurde auf unentgeltliche Dienstleistungen durch die Untertanen in den Dörfern der Starostei zurückgegriffen, die auf bestimmte Funktionen spezialisiert waren. Die personelle Ausstattung lag bei den meisten der 31 analysierten Festungen bei weniger als 20 Menschen. Lediglich bei zwei Festungen ließ sich eine größere Anzahl an Personen feststellen (49 in Lubowla/Lublau, 50 in Czluchów/Schlochau), denn dort waren zusätzliche Infanterieeinheiten stationiert. Überwiegend betrug die Zahlenstärke der militärischen Besatzung lediglich sechs bis zwölf Personen. Daraus ergibt sich die Schlussfolgerung, dass die ständigen Bewohner der Festungen mehrheitlich zivile Funktionen ausübten und mit administrativ-ökonomischen Aufgaben beschäftigt waren. Aufgrund der geringen Zahlenstärke der regulären Schlossbesatzung mussten sie im Bedrohungsfall durch Personen von außen ergänzt werden. Man berief daher Schulzen und Bauern aus königlichen und Klosterdörfern ein – diese Frage wurde im Artikel allerdings lediglich angedeutet. Die vorgestellten Ergebnisse bedürfen noch vertiefender Studien, in denen das Material aus anderen Quellengattungen ausgewertet und der Prozess der Formierung des mit der Funktion der Festung betrauten Personenkreises analysiert werden.

Übersetzt von Jürgen Heyde